

Cena 50 gr
Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XV

Łódź, sobota 24 października 1959 roku

Nr 253 (4017)

N. Chruszczow przyjął zaproszenie de Gaulle'a do odwiedzenia Francji

PARYŻ (PAP). — Jak podała Agencja France Presse, w Paryżu oznajmiono oficjalnie, że prezydent de Gaulle zaprosił przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczowa do złożenia wizyty we Francji.

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS podaje, iż przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczow, poinformował prezydenta Francji de Gaulle'a, iż przyjmuje jego zaproszenie do odwiedzenia Francji i dziękuję za to zaproszenie.

Data i program wizyty N. S. Chruszczowa we Francji zostaną uzgodnione w terminie późniejszym.

Wynalazek łódzkich inżynierów w eksploatacji na Śląsku

Pracownicy Instytutu Przemysłu Organicznego, Oddział w Łodzi, inż. Czesław Garda, inż. Zygmunt Kołodziej oraz inż. Genadiusz Dajkowski (były pracownik IPO) opracowali metodę barwienia kapielowego nie tlukących się szkielek organicznych z „plexiglasu”. Metodą tą opatentowaną przez IPO, można barwić szkła organiczne na dowolne kolory i znajduje ona zastosowanie nie przy barwieniu szkielek organicznych do okularów przeciwsłonecznych, szkielek sygnalizacyjnych, filtrów optycznych itp.

Na początku bieżącego miesiąca autorzy wynalazku zademonstrowali w Katowicach próbę barwienia szkielek w skali półtechnicznej. Obecnie po zainstalowaniu odpowiednich urządzeń technicznych, Śląskie Zakłady Mechaniczno-Optyczne w Katowicach przystępują do eksploatacji wynalazku łódzkich inżynierów, co umożliwi w pierwszym rzędzie wykonanie dużego zamówienia eksportowego na okulary przeciwsłoneczne, o szklach nie tlukących się.

Polska delegacja partyjno-rządowa powróciła z podróży po Chinach, Wietnamie, Korei i Mongolii

WARSZAWA (PAP). 23 bm. na pokładzie samolotu Tu-104 powróciła do Warszawy delegacja partyjno-rządowa PRL, która pod przewodnictwem przewodniczącego Rady Państwa, członka Biura Politycznego KC PZPR — Aleksandra Zawadzkiego wzięła udział w obchodach 10 rocznicy powstania Chińskiej Republiki Ludowej oraz złożyła wizytę w Demokratycznej Republice Wietnamu, Koreańskiej Republice Ludowej, Demokratycznej oraz Mongolskiej Republice Ludowej. W skład delegacji wchodził: wiceprezes Rady Ministrów, prezes NK ZSL — Stefan Ignar, członek Biura Politycznego i sekretarz KC PZPR, i sekretarz KW PZPR w Katowicach — Edward Gierk, wiceprzewodniczący CK SD — Jan Karol Wende, sekretarz Rady Państwa, członek Prezydium NK ZSL — Julian Horodecki, wiceminister handlu zagranicznego — Franciszek Modrzewski i dyrektor generalny MSZ — amb. Przemysław Ogrodziński.

Powracająca delegacja witali na lotnisku w Babicach: członkowie Biura Politycznego KC PZPR z I sekretarzem KC Władysławem Gomułą na czele, przedstawiciele władz państwowych i stronnictw politycznych.

Po powrocie do Belwederu w długiej i bezpośredniej rozmowie z przedstawicielami PAP, AR i Polskiego Radia przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki podzielił się swoimi osobistymi wrażeniami z podróży do 4 krajów Azji.

Delegacja polska przyjmowana była wszędzie bardzo serdecznie. Populacja Polski zarówno w Chinach jak i w Korei, Wietnamie i Mongolii jest ogromna. A. Zawadzki opowiadał o swoim osobistym spotkaniu z Mao Tse-tungiem. Ho Chi Minh, Coj Jen Genem i Z. Sambu. Rozmowy odbywały się w bardzo serdecznej atmosferze. Wśród wielu spraw omawiane były także sprawy współpracy gospodarczej.

Jak wynika z tych rozmów —

W najbliższych dniach nadal opady i przejściowe ochłodzenie

Jak podaje PIHM, w okresie 24-27 bm. przewidywane są nadal opady i przejściowe ochłodzenie. Zachmurzenie duże z przejaśnieniami. Opady przejściowe. Spadek średniej temperatury od 4 st. w nocy do 1 st.; w dzień do 7 st. Wzrost średniej temperatury od 6 st. w nocy do 9 st. Wiatry dość silne, okresami z kierunków północno-zachodnich.

Grecja zwalnia hitlerowskich zbrodniarzy

SOFIA (PAP). Stały komitet, który zastępuje w czasie letnich ferii parlamentarnych parlament grecki i jest wyposażony we wszystkie prerogatywy władzy ustawodawczej, uchwalił w nocy z czwartku na piątek ustawę, mocą której wszelkie dochodzenia prowadzone przeciwko niemieckim przestępcom wojennym zostały raz na zawsze zawieszane, kary więzienia, jakim podlegają niemieccy przestępcy wojenni na terenie Grecji są anulowane.

W związku z tą ustawą wypuszczony został na wolność niemiecki przestępca wojenny, Merten, którego grecki trybunał wojskowy skazał w marcu br. na 25 lat więzienia za 13 zbrodni, w tym za deportację 46 tys. Żydów z Salonik do hitlerowskich obozów koncentracyjnych na terenie Polski.

W 15 rocznicę założenia pierwszej uczelni Polski Ludowej Uroczystości jubileuszowe lubelskiego ośrodka uniwersyteckiego

23 bm. rozpoczęły się w Lublinie uroczystości 15-lecia lubelskiego ośrodka uniwersyteckiego.

Przed 15 laty, 23 października 1944 r. historycznym dekretem Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego powołano do życia Uniwersytet im. Marii Curie-Skłodowskiej — pierwszą wyższą uczelnię Polski Ludowej. W latach późniejszych z UMCS wyłonili się dwie dalsze uczelnie: Akademia Medyczna i Wyższa Szkoła Rolnicza.

Obchody 15-lecia lubelskiego ośrodka uniwersyteckiego zainaugurowane zostały uroczystą akademią w sali Teatru Państwowego im. J. Osterwy.

Na akademii przybyli członek Biura Politycznego KC PZPR — Jerzy Morawski, i sekretarz KW PZPR w Lublinie — Władysław Kozdra, wiceminister szkolnictwa wyższego — Eugenia Krassowska,

Filharmonia Narodowa odniosła sukces w Moskwie



W piątek, 23 bm. w sali Konserwatorium Moskiewskiego odbył się ostatni koncert Filharmonii Narodowej. Zespół pod batutą Witolda Rowickiego wykonał utwory Mozarta i Haydna oraz „Stabat Mater” Szymanowskiego — utwor odczytany z wielkim zainteresowaniem i przyjęty bardzo serdecznie.

Po zakończeniu występów gościnnych w Moskwie, Filharmonia Narodowa udaje się na koncerty do Rygi i Leningradu.

Na zdjeciu: podczas przerwy w koncercie w sali Konserwatorium im. Czajkowskiego (od lewej): dyrygent radziecki N. P. Anasow, minister kultury ZSRR, N. A. Michajłow, radca ambasady PRL w Moskwie K. Korolezyk, dyrygent orkiestry Filharmonii Narodowej W. Rowicki i radziecki dyrygent A. W. Gauk.

Podczas akademii wygłosił przemówienie członek Biura Politycznego KC PZPR — Jerzy Morawski.

Na zakończenie uroczystości naukowej lubelscy uczeni uhonorowani wysokimi odznaczeniami.

W dniu ONZ

Co przyniosła 14-letnia działalność tej najpoważniejszej międzynarodowej organizacji skupiającej już dziś 82 państwa świata?

Różne były okresy w ciągu tych lat i różne świat ustosunkowywał się do wyników pracy ONZ. Gdy powstała ONZ, świat unieczniony latami wojny, cierpienia i ofiar wyciął wielkie nadzieje z tą organizacją, jej rolę na świecie, z jej autorytetem. Dość szybko jednak niekóre potężne państwa, w miarę narastania napięcia między narodowego, przekształciły ONZ w narzędzie odpowiadających egoistycznym interesom swoich rządów do bezceremonialnego łamania podstawowych

zasad Karty ONZ. Jaskrawy wyraz znalazło to w roku 1950, gdy ONZ spaliła swoją flagę używając jej do poparcia zbrojnej interwencji USA w Korei.

Zmiany, jakie zaszły następnie w świecie, rosły pragnienie ludzkości uchronienia się od klęski nowej wojny, spora liczba nowych, młodych państw, które przystąpiły do ONZ — spowodowały, że wola porozumienia i rzetelnej realizacji celów i zadań ONZ zaczęła ponownie brnąć górze.

Dzisiaj ONZ nie jest już organizacją Stanów Zjednoczonych, jak ją kilka lat temu nazywano.

Ostateczne i pełne zwycięstwo idei, która legła u podstaw ONZ nie będzie łatwe. Dowodem tego jest na przykład wyciągnięcie na obecnej scenie „sprawy tybetańskiej”, dalsze machinacje wokół utracenia kandydatury Polski do Rady Bezpieczeństwa, jak i niektóre wystąpienia przeciwko sprawie powszechnego rozbrojenia — kluczowej sprawie rozprawy trwającej obecnie w ONZ.

Niemniej rozwój sytuacji wskazuje, że siły pragnące rzeczywistej realizacji wzlotnych celów i haseł ONZ, stale wzrastają. Dzień ONZ, w którym bez sceptycyzmu i wątpliwości można będzie uznać organizację tę za prawdziwą ostoję światowego pokoju, światowego porozumienia i współpracy między narodami — będzie wielkim dniem w życiu narodów świata.

Ugaszono pożar kutnowskich torfowisk

23 bm. ludność kutnowskich wiosek: Ktery, Miłogoszyn, Ostrowy i Orłów odcichnęła z ulgą, wracając do swych codziennych zajęć. W dniu tym bowiem został opasowany i ugaszony obrzynany, trwający od kilkunastu dni pożar ponad 200 ha iak i pokładów torfu, leżących w rejonie tych wiosek na pograniczu powiatów kutnowskiego i łęczyckiego.

Wokół terenów, na których szalał ogień kraja straża, obserwujące czy groźny żywioł nie odżyje gdzieś z niedostrzeżonego przyczynzonego ogniska.

W wyniku akcji nadużyć w gospodarce mięsnej daje pierwsze wyniki

Akcja zwalczania nadużyć w gospodarce mięsnej daje pierwsze wyniki

Milicja Obywatelska oraz inspektoraty do walki z nadużyciami w gospodarce mięsnej — zatrzymały od 10 do 17 bm. na terenie kraju 200 handlarzy zwierzętami rzeźnymi i 170 osób handlujących nielegalnie mięsem. Spekulantom zakwestionowano 12.700 kg mięsa i przetworów mięsnych oraz 77 sztuk zwierząt rzeźnych.

I tak np. Komenda Powiatowa MO w Jarosławiu w woj. rzeszowskim wszczęła dochodzenie przeciwko osobnikowi, który dokonał nielegalnego uboju 56 świń i rozprzedał mięso wśród miejscowej ludności. Mimo iż nie był on hodowcą a zwierzęta pochodziły z nielegalnego zakupu — otrzymał na Prezydium MRN w Jarosławiu zezwolenie na dokonywanie ubojów gospodarczych.

Ujawniono też liczne wypadki nadużyć przy skupie zwierząt

rzeźnych. Organa MO zatrzymały 140 rolników i pracowników skupu i kontraktacji za fałszerstwa i inne oszustwa przy skupie zwierząt w ramach dostaw obowiązkowych i kontraktacyjnych.

W wyniku przeprowadzonych kontroli zatrzymano ponad 160 osób za kradzieże mięsa i przetworów z różnych rzeźni i przetwórni.

Stwierdzono również nadużycia podczas remanentów przeprowadzonych w związku z ostatnią zmianą cen. M. in. inspektorat przy Komendzie Wojewódzkiej MO w Krakowie ujawnił w Zakładzie nr 1 PSS w Chrzanowie ponad 500 kg szynki nie objętej remanentem. Podobnie w Zakładzie nr 2 nie objętych zostało w spisie remanentowym 2.200 kg szynki, kiełbas i boczków.

Wieloletni kierownik

Wieloletni kierownik

Wieloletni kierownik

Sensacja w chirurgii światowej! Drugą w historii medycyny udaną operację przeszczepienia nerki przeprowadzono w Paryżu

Kiedy pacjenta przywieziono do paryskiego szpitala, sprawa wyglądała beznadziejnie: daleko zaawansowana niewydolność obu nerek. Procent mocoży we krwi sięgał 3,45, podczas gdy norma wynosi około 0,4. W tym samym czasie brat chorego zgłosił gotowość oddania własnej nerki dla przeszczepienia. I tu wywniósł się problem. Dotychczas — poza jednym, amerykańskim eksperymentem w styczniu 1959 r. — wszystkie próby przeszczepienia organów z człowieka na człowieka, różniących się cechami biologicznymi — zawodziły.

Co prawda bracia byli bliźniakami, lecz bliźniakami nie jednojajowymi, lecz dwujajowymi — tzw. fałszywymi bliźniakami. W ich cechach biologicznych występowały więc różnice; między innymi grupy krwi nie były zupełnie takie same.

Szansa powodzenia operacji zmalała jeszcze po pierwszym eksperymencie. Pacjentowi przeszczepiono kawałek skóry brata; po 25 dniach szczerp został odrzucony przez organizm.

A jednak powzięto decyzję operowania. Chorego nieuchronnie czekała śmierć. A jego brat był w takim stanie zdrowia, że mógł długo żyć tylko z jedną nerką. Ta argumentacja przeważała.

Przed wszystkim sięgnięto po ostatnią zdobycz medycyny — napromieniowanie chorego radioaktywnym kobaltem. Chodziło o zneutralizowanie antyciał, które niszczyły w organizmie obcą materię. Gdyby się to bowiem nie udało, przeszczepiona nerka została by natychmiast zaatakowana przez antyciała, zabrakłoby więc czasu na jej przyswojenie przez organizm.

Napromieniowanie miało zneutralizować antyciała. Jest to jednak przedsięwzięcie niezwykle skomplikowane. Zbyt słaba dawka napromieniowania nie neutralizuje antyciał, zbyt mocna — niszczy cały aparat obronny organizmu. Jak się okazało, i tę przeszkodę pokonano.

Po dwóch seriach napromieniowania — przyszła kolej na operację. Nerka zdrowa została wyjęta w tym samym momencie, w którym można ją było przeszczepić. W pierwszych 15 dniach po operacji wszystko zapowiadało się jak najlepiej (np. procent mocoży we krwi spadł do 0,32). W

(Dalszy ciąg na str. 2)

Konferencja prasowa poświęcona sytuacji w rolnictwie województwa łódzkiego

Wczoraj w Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Łodzi odbyła się konferencja prasowa poświęcona omówieniu sytuacji panującej w rolnictwie naszego województwa. Na konferencji kierownik Wydziału RiL inż. Jerzy Gliński przedstawił zebranych analizę stanu zasiewów zbóż ozimych, perspektyw urodzaju w roku przyszłym oraz zapoznał dziennikarzy z środkami zaradczymi, jakie winny być stosowane na wsiach w związku z zagrożeniem ozimim spowodowanym suszą.

Szczegółowe sprawozdanie z konferencji zamieszczamy w dzisiejszym wydaniu wojewódzkim.

Z obrad Egzekutywy KŁ PZPR

W dniu wczorajszym Egzekutywa Komitetu Łódzkiego dokonała oceny realizacji wstępnego planu działania KŁ po III Plenum KC PZPR na terenie Łodzi w dniach 16-21 października br.

W szerokiej dyskusji stwierdzono, że polityczno-wyjaśniająca akcja w dniach 16-21 października br. cechowała dużą sprawnością organizacyjną instancji dzielnicowych i zakładowych, głębokie poczucie obowiązku partyjnego i dojrzałość polityczną aktywu KŁ i KD, duże zrozumienie i poparcie uchwałą III Plenum KC przez szerokie rzesze członków łódzkiej organizacji partyjnej.

Ponadto Egzekutywa po rozpatrzeniu sprawy nie uzasadnionych wysokich przekroczeń w realizacji planu funduszu plac, zatrudnienia itd. w niektórych łódzkich zakładach pracy, podjęła szereg postanowień natury organizacyjnej, zmierzających do stabilizacji finansowo-ekonomicznej tych zakładów, ustalając jednocześnie odbycie w przyszłej sprawie plenarnego posiedzenia Komitetu Łódzkiego w I dekadzie listopada br.

Następnie Egzekutywa przyjęła do wiadomości informację o zaopatrzeniu m. Łodzi w ziemniaki na okres zimowy oraz o bieżącym zaopatrzeniu sklepów detalicznych w mięso i artykuły mięsne — wskazując jedno-

nocześnie na pewne niewłaściwości występujące w pracy branżowych dyrekcji handlu detalicznego.

Ponadto na wczorajszym posiedzeniu Egzekutywa upoważniła Sekretariat KŁ do ustalenia z Prez. RN m. Łodzi terminu wspólnego posiedzenia Egzekutywy i Prezydium w celu wstępnego przedyskutowania projektu budżetu m. Łodzi na rok 1960. (d)

Wybór władz Labour Party

LONDYN (PAP). Aneurin Bevan, 61-letni polityk labourystowski został w piątek wybrany wiceprzewodniczącym brytyjskiej Labour Party.

Labourystowskie posłowie do Izby Gmin, którzy jak po każdych wyborach powszechnych — powołali w piątek swych nowych przywódców, za kandydaturą Bevana wypowiedzieli się jednomyślnie.

Leaderem Labour Party pozostał Hugh Gaitskell. Także wobec jego osoby nie zgłoszono żadnego sprzeciwu.

Przed spotkaniem na szczycie

Brak wspólnej linii Zachodu w sprawie Berlina zachodniego?

NOWY JORK (PAP) — Walter Lippmann w artykule na temat przygotowań Zachodu do konferencji na najwyższym szczeblu dochodzi do wniosku, iż głównym źródłem sprzeczności między państwami zachodnimi jest stosunek do sprawy Berlina zachodniego; istniejące nadal różnice poglądów w tej kwestii powodują, iż Zachód nie mógłby na razie wystąpić z jednolitym programem na spotkaniu z Chruszczowem.

Podstawowe różnice poglądów — pisze Lippmann — istnieją między Niemcami zachodnimi i Francją z jednej strony, oraz USA i Wielką Brytanią — z drugiej. Główna różnica polega na tym, że podczas gdy te dwa ostatnie kraje gotowe są rokować w sprawie Berlina, ich sojusznicy na kontynencie europejskim nie życzą sobie żadnych negocjacji, które mogłyby oznaczać zmianę status quo w zachodnim Berlinie.

Zdaniem publicyści amerykańskiego, trudności te polegają jeszcze fakt odmowy zaakceptowania przez de Gaulle'a propozycji prezydenta Eisenhowera, dotyczących zachodniej konferencji na szczycie. Konferencja taka — pisze on — będzie narażona na fiasko, jeśli Francja i Niemcy zachodnie nie zgodzą się na traktowanie sprawy Berlina zachodniego jako przedmiotu dyskusji ze Wschodem.

Lippmann dochodzi do wniosku, iż całe zagadnienie sprowadza się w ostatecznym efekcie do kwestii uznania NRD, gdyż tylko pod tym warunkiem — zdaniem autora artykułu — Zachód może liczyć na uzyskanie dla siebie gwarancji w

Berlinie zachodnim. Tak więc właśnie sprawa uznania NRD jest tym spornym zagadnieniem, które dzieli mocarstwa zachodnie i które musi być rozwiązane, zanim rozpocznie się poważne rozmowy z ZSRR.

Londyński „Times” oceniając stopień przygotowania Zachodu do konferencji na najwyższym szczeblu powtarza oświadczenie prezydenta Eisenhowera, iż w chwili obecnej nie tyle ważne jest ustalenie terminu tego spotkania, ile ko-

ordynacja polityki sojuszników zachodnich. Zdaniem „Times”, prezydent USA dał między wierszami do zrozumienia, że rozbieżności między mocarstwami zachodnimi dotyczą nie tylko terminu konferencji na szczycie, lecz również kwestii merytorycznych, tj. problemów, które mają być dyskutowane na spotkaniu z Chruszczowem. Dziennik podkreśla, iż chodzi głównie o to, aby Zachód uzgodnił jednolite stanowisko przed spotkaniem Wschód — Zachód.

Pamięci Szymona Harnama



ku życia, był już jednak przewodniczącym sekcji młodzieżowej Zw. Włókniarzy, od dwóch lat członkiem KZM. Przeszedł „rewolucyjny uniwersytet” jakim było więzienie.

Do naszych czasów dochowało się wiele dokumentów, rzucających światło na wypadki, które zaszły tamtego dnia. Tajemnicę „delfi”, sprawozdania dzienników, a nawet historia choroby sporządzona w szpitalu, do którego przewieziono ranego Szymona Harnama i gdzie zmarł od rany postrzałowej w brzuch.

Był z pewnością człowiekiem nieprzeciętnym. Osobiste zalety charakteru, dar przekonywania i odwaga zjednywały mu zawsze słuchaczy, nawet w najtrudniejszych sytuacjach, gdzie lada moment groziło aresztowanie. Znały go załogi niemal wszystkich łódzkich fabryk, robotnicy darzyli go zawsze wielkim zaufaniem.

Zbliżała się właśnie rocznica Rewolucji Październikowej. Jędnocześnie, w związku z zamierzoną obnizką plac włókniarzy, przygotowywano strajk w przemyśle włókienniczym. O tych sprawach mówił Harna na masówce przed fabryką Biedermana, gdy powaliła go kula z pistoletu szpicla. Ranę przeniesiono do portierni, gdzie nie bacząc na jego stan, usiłowali go przesłuchiwać policjanci. Historia choroby mówi, że Harna przewieziono do szpitala dopiero w trzy godziny później. Przyczyną zgonu mógł stać się również brak natychmiastowej pomocy lekarskiej.

Dziś, w trzydziestą rocznicę tragicznej śmierci bohatera komunisty nastąpi odświeżenie tablicy pamiątkowej, wmurowanej na terenie zakładów, noszącej obecnie jego imię. Uroczystość rozpocznie się o godzinie 12. (bz)

Dziś właśnie mija dokładnie 30 lat od wypadku, które rozegrały się owego pamiętnego dnia 24 października 1929 roku przed ówczesną fabryką Biedermana, przy portierni od strony ul. Śmigłowej.

Nie ukończył jeszcze 21 ro-

Wielki sukces lekarzy francuskich

(Dokończenie ze str. 1)

W tym czasie procent białych ciałek krwi, który w wyniku napromieniowania był minimalny — stała się zwiększać. Niepokój o życie operowanego zaczął się w drugim okresie, między 15 a 22 dniem po operacji. Wydolność obu nerek słabła. Spodziewano się najgorszego. I nagle — w 23 dniu po operacji nastąpił niespodziewany zwrot: wszystkie wskaźniki pracy nerek i ich wpływ na organizm wróciły do normy. W 110 dni po operacji — chorego, którego groziła śmierć, wyszli ze szpitala. Przeszczepiona nerka działa bez zarzutu. Zespół lekarzy z paryskiego szpitala którym kieruje prof. Hamburger, odniósł wielki sukces.

Czemu należy zawiązać ten sukces? Główną rolę odegrały dwa czynniki. Po pierwsze — metoda napromieniowania radioaktywnym kobaltem, po drugie — fakt, że dwaj bracia, mieli jednak wiele wspólnych cech biologicznych. Teraz lekarze — specjaliści wyciągają wnioski. W wielu sprawach występują różnice zdań, lecz co do jednego są zgodni: dokonany został duży krok naprzód w przeszczepieniu organów. Oficjalne sprawozdanie z operacji kończy się słowami:

„Kryzys w transplantacji, który nastąpił w 3 tygodnie po operacji, można prawdopo-

dobnie uznać za pierwszy przykład wyleczenia stanu chorobowego powstającego przy przeszczepieniu. Jeżeli okaże się, że ta choroba jest do pokonania — nowe perspektywy otwierają się przed transplantacją nerek”.

Opr. Jm.

P.S. Operacja była przeprowadzona 29 marca br. w całkowitej tajemnicy. Opis jej przebiegu i wyniki opublikowane zostały dopiero 17 października — w dniu, w którym techniczne sprawozdanie z operacji ukazało się w oficjalnym piśmie medycznym.

§ Kronika sądowa §

„Odpłatne” obietnice i... kary więzienia za łapówki

Branie łapówek przez urzędników instancji państwowych podważa autorytet nie tylko tych urzędów, w których owi łapowkarze pracują. Fakty takie — obiektywnie rzecz biorąc — rodzą nieufność do organów władzy w ogóle, tu i ówdzie powodują fałszywe przekonanie, że jeśli się chce coś załatwić, to można tego dokonać tylko za pieniądze.

Dlatego też czynu przestępczego, jakiego dopuścili się byli dyrektorzy Łódzkiego Przedsiębiorstwa Elektryfikacji Rolnictwa — Edward Alaszewski oraz Witold Kaczmarski — nie można oceniać jedynie wysokością sum pieniężnych, jakie pobrali oni — na konto „przebieżenia” robot przemysłowych w planie elektryfikacji — od mieszkańców niektórych wsi naszego województwa.

Wina ich jest tym większa, że zajmując eksponowane stanowiska służbowe tym bardziej spychali tworzeniu się błędnych poglądów o przepukności urzędników a nado, że — zdając sobie doskonale sprawę z doniosłości elektryfikacji gospodarki rolnej — usiłowali ciągnąć z tego osobiste korzyści materialne.

Na rozprawie, która przez pięć dni toczyła się przed Sądem Wojewódzkim, dla m. Ło-

dzi — próbowali oni różnych wybiegów, by uniknąć kary.

Przyznali się więc tylko do pobrania niektórych sum i to bynajmniej nie traktowanych jako łapówki, Edward Alaszewski np. twierdził, że wziął od przedstawiciela jednego ze społecznych komitetów elektryfikacji 2,5 tys. zł w formie... zaletki na potrzebny temu komitetowi materiał. Witold Kaczmarski zaś — jak zeznał — pobral należność za... sporządzenie dokumentacji.

Przewód sądowy jednak udowodnił winę łapowkarzy i w całej rozciągłości potwierdził zarzuty sformułowane w akcie oskarżenia.

Wczoraj Sąd Wojewódzki dla m. Łodzi ogłosił wyrok. Edward Alaszewski skazany został na 3,5, zaś Witold Kaczmarski — 2,5 roku więzienia. Stanisław Kozłowski oraz Wojciech Grzegółka — przedstawiciele społecznych komitetów elektryfikacji wsi, którzy wręczali łapówki dopuszczając się tym samym czynu karalnego, skazani zostali: pierwszy na 1 rok, drugi na 10 miesięcy więzienia, z tym, że wykonanie kary pozbawienia wolności zostało im warunkowo zawieszona na okres lat 2.

(4. a. k.)

Z kraju

30 PROC. MIESZKAŃCÓW WROCŁAWIA URODZIŁO SIĘ W TYM MIESIĄCIE

Co trzeci mieszkaniec stolicy Dolnego Śląska w rubryce — miesiąc urodzился — ma napisane Wrocław. W miesiąle tym w ciągu ostatnich 14 lat urodziło się już ok. 130 tys. dzieci, co stanowi 30 proc. ogółu mieszkańców Wrocławia.

OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA STUDENTÓW MEDYCZNYCH

23 bm. rozpoczęła się w Warszawie I ogólnopolska konferencja naukowa studentów medycyny. Obrady odbywać się będą trzy dni w sekcjach: teoretycznej, inżynierskiej i chirurgicznej. Na konferencji zostanie wygłoszonych ok. 35 referatów naukowych. Autorzy najlepszych prac zostaną nagrodzeni.

PO „CALYPSO” — „MILANO”

W nowej kolekcji, przygotowanej przez Bydgoską Fabrykę Obuwia, znaną z produkcji popularnych „Calypso” — znajdują się modele pobyty o nazwie „Milano” wykonane w oparciu o najnowsze modele lansowane na Zachodzie Europy i w Stanach Zjednoczonych.

„Milano” będą wykonywane w różnych kolorach. Pobyty są lekkie, elastyczne i zgrabne oraz — niedrogie, bo będą kosztować ok. 400 zł czyli znacznie taniej od podobnego obuwia importowanego.

KONIE ZNIKNA ZE ŚRÓDMIEŚCIA KATOWIC

Wielka ofensywa, jaka toczy się w kraju przeciwko koniom objęła również Katowice. Ojcowie tego miasta kierując się względami bezpieczeństwa w ruchu ulicznym i z uwagi na wzrastający z dnia na dzień ruch samochodowy, postanowili wyeliminować konie ze śródmieścia Katowic.

Z plenum Komitetu Łódzkiego ZMS

Łódzka organizacja ZMS rozszerza swą działalność

Wczoraj odbyło się zebranie plenarne Komitetu Łódzkiego Związku Młodzieży Socjalistycznej, poświęcone podjęciu uchwały w sprawie działalności łódzkiej organizacji ZMS przed II Krajowym Zjazdem.

Po zreferowaniu projektu uchwały przez sekretarza KL ZMS, Ignacego Gajewskiego i po dyskusji, zebrani uchwaliли dokument dotyczący sposobów oraz kierunków rozwinięcia młodzieżowej inicjatywy, której wzrost obserwuje się w ostatnim okresie.

W uchwale czytamy m. in. o kierunkach, jakie ZMS wytycza sobie na odcinku udziału młodzieży w produkcji. Czytamy tam o dalszym rozwoju brzyd produkcyjnych i o projekcie organizowania indywidualnego współzawodnictwa o tytuł najlepszego w zawodzie oraz tytuł mistrza wysokiej jakości.

Szczególne cenne punkty uchwały mówią o rozwoju i formach popularyzowania współzawodnictwa między kooperującymi zakładami pracy. M. in. młodzież zakładów kooperujących podejmie wspólne działanie celem zabezpieczenia terminowych dostaw półfabrykatów odpowiedniej ilości i jakości, jak to ma miejsce między współpracującymi zakładami im. Głazewskiego i Tomaszewskich Zakładami Włókien Sztucznych. W celu polepszenia jakości produkowanych półfabrykatów organizowane będą narady brzyd młodzieżowych z odbiorcami, jak to czynią już Zakłady im. 1 Maja.

Mając na uwadze aktywizację młodej kadry inżyniersko-technicznej, uchwała zaleca tworzenie przy organizacjach zakładowych ZMS grup inżynierów, techników i ekonomistów, których zadaniem będzie udzielanie praktycznej pomocy w rozwoju wspól zawnodnictwa pracy oraz racjonalizacji. Uchwała zaleca również obronę interesów zawodowych i bytowych absolwentów szkół wyższych i średnich.

W innym miejscu uchwały czytamy:

„ZMS jako organizacja młodzieży obowiązany jest w swym działaniu występować w sposób

Ulgi podatkowe dla rzemieślników rozwijających swe warsztaty przedmiotem obrad Sejmu

Do łaski marszałkowskiej wpłynął projekt ustawy o ulgach podatkowych dla rzemieślników indywidualnych z tytułu dokonywanych inwestycji.

W myśl projektu ustawy, rzemieślnicy, którzy do 31 grudnia 1961 r. dokonają z włas-

nych środków inwestycji potrzebnych do rozbudowy lub uruchomienia warsztatu, a także związanych z budową mieszkań na własne cele, będą korzystali z ulg podatkowych. Jako okres dokonania inwestycji uzasadniającej przyznanie ulgi projektuje się 3 lata, począwszy od 1959 r.

Ścigani kłusownicy strzelali do strażnika

Wiele emocji przeżył strażnik ochrony leśnej Stanisław Idasiak, który patrolując las państwowy w Sienicach, pow. Węlin, natknął się na grupę niebezpiecznych kłusowników. Na wezwanie do zatrzymania się i oddania nielegalnie upolowanej zwierzyny, kłusownicy odpowiedzieli serią strzałów.

W obronie własnej Idasiak użył dubeltówki. Jeden z pocisków strażnika dosięgnął Józefa Betke.

Pozostali kłusownicy zbiegli. Rannego Betke przetransportowano do szpitala. Energetyczne dochożenia w celu ujęcia pozostałych sprawców napadu wszczęła Komenda Powiatowa MO w Węliniu.

Projektowana ustawa przewiduje, że wysokość ulg wyniesie 30 proc. sum wydatkowanych na inwestycje, a jeśli chodzi o rzemieślników, którzy osiągną roczny obrót przekraczający 660 tys. zł. 20 proc. Sumy te będą potrącone od ustalonego podatku. Suma potrąconej nie może jednak przekroczyć podatku ustalonego za okres 3 lat.

Jeżeli chodzi o tereny i rodzaje rzemiosł wymagające szczególnego poparcia, to projekt przewiduje upoważnienie wojewódzkich rad narodowych, które są najlepiej zorientowane w potrzebach swojego terenu, do podwyższenia ulg podatkowych z tytułu inwestycji do 40 lub 50 proc. na terenie wsi i miast liczących do 25 tys. mieszkańców.

Ulg podatkowe będą oczywiście stosowane tylko wtedy, gdy inwestycje dokonał rzemieślnik ze środków własnych, — a nie pochodzących z pożyczek bankowych.

Auto-stop i moda

Jak się ubrać na wizytę do przyszłych teściów? Na ślub koleżanki? Do teatru czy na wycieczkę?

Albo — czy można na auto-stop włożyć sukienkę z zielonej krawatkówki, gdyż jest podniszczona i na zabawę już się nie nadaje?

Są to autentyczne pytania, jakie z różnych okazji napływają do redakcyjnych działów listów, przeważnie od czytelników nie przekraczających 20 lat życia. Jak z nich wynika, moda młodzieżowa jest wciąż prawdziwym problemem, a brak orientacji w tej dziedzinie istnym utrapieniem wielu młodych dziewcząt i chłopców.

Dobrze się więc stało, że przemysł odzieżowy pomysł o lekarstwie na te kłopoty. Co prawda będzie to lekarstwo na razie po aptekarsku dawkiowane, ale grunt, że zrobiono dobry początek. Mam tu na myśli pierwszy w kraju Dom Mody Młodzieżowej, jaki ma powstać w Warszawie w przyszłym roku.

Będzie to wytwórnia — magazyn na wzór „Telimenu” — zorganizowana przy Warszawskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego im. Obrońców Warszawy. Zajmować się będzie produkcją odzieży młodzieżowej krótkoseryjnej, dla dziewcząt i chłopców od lat 12 do 18, konfekcji odpowiedniej na różne okazje: wizyty, wieczorki tameczne, na wycieczki w góry i nad morze, na auto-stop, a także i na codzienny użytek — do pracy i na wykłady, słowem na wszystkie zwyczajne i nadzwyczajne okoliczności życia.

Powstanie tego rodzaju placówki, produkującej estetyczne i tanie ubiory młodzieżowe przyczyni się niewątpliwie do poprawienia gustu masowego odbiorcy, a tym samym odegra rolę w pewnym stopniu dydaktyczną, ucząc młodzież odpowiedniego znalezienia się w każdej sytuacji.

Należałoby przemysłowi odzieżowemu życzyć jak najrybszego zrealizowania dobrego pomysłu. (Wyrz)

organizowany w obronie praw i przywilejów młodzieży”

Plenum Komitetu Łódzkiego ZMS stwierdziło, że w tej dziedzinie działalność łódzkiej organizacji posiada wiele poważnych zalet. Aby te zalety usunąć, plenum postanowiło przyjąć do realizacji szereg wniosków — a m. in. postanowiono stworzyć poradnię prawno-medyczną dla młodzieży przy KL ZMS, a jedno z zebranych każdej grupy ZMS poświęcić na omówienie wybranych problemów prawa pracy. Przy instancjach ZMS postanowiono powoływać doradcze komisje do badania warunków pracy młodzieży — zaś szczególną uwagę polecono zwrócić na obronę praw i przywilejów dziewcząt pracujących zawodowo.

Dalsze rozdziały uchwały poświęcone są szkoleniu ideologicznemu i oświatowemu, upowszechnieniu kultury i organizacji wypoczynku członków ZMS, działalności sportowej i turystycznej, problemom pracy organizacji w środowisku młodzieży uczącej się oraz sprawom wewnątrzorganizacyjnym. R. G.

Nasi handlowcy powinni to zobaczyć

Częstochowskie targi

budzą powszechne zainteresowanie

W tych dniach odbywają się w Częstochowie pierwsze Śląskie Targi Przemysłu Terenowego. Targi te budzą ogromne zainteresowanie, o czym świadczy fakt, że już w zawarto tu otwarcia targów wartość sprzedanych towarów przekroczyła 23 mln zł. W tym samym czasie zwięździło targi ponad 10 tys. osób.

W czterech estetycznych pawilonach umieszczono swoje ekspozycje 350 zakładów przemysłu terenowego z całego Śląska. Największym zainteresowaniem zwiedzających cieszą się meble.

Szkoda tylko, że częstochowskie targi trwają zbyt krótko. Kończą się one w niedzielę, 25 bm. Gdyby jednak łódzcy handlowcy zdążyli obejrzeć je choć w ostatnim dniu ich trwania, mogłoby to przynieść duże korzyści. Warto by się zainteresować niektórymi eksponatami (zwłaszcza meblami) i postarać się o sprowadzenie do Łodzi tych towarów, których brak odzuwa w naszych sklepach. (as)

Kronika wypadków

Wczoraj na ul. Tuwima 40 wystrzelił z jadącego tramwaju 7-letni Kazimierz Krukowski (Tuwima 54), wprost na stojący przy tramwaju samochód ciężarowy IB 70-27. Wagon przysięgnął Krukowskiego do ciężarówki. Staruszek doznał poważnych obrażeń ciała.

Na ul. A. Struga 3 nieprawidłowo przechodziła jezdnię 70-letnia Janina Dusńska (Piotrkowska 108). Staruszką dostała się pod samochód-furczetkę IB 14-16 doznając rany tuż nad głową i ogólnych potłuceń. (sa)

Spoleczna doktryna katolicyzmu

Wydział Propagandy KL PZPR zawiadamia aktywny partyjny oraz zainteresowanych, że w dniu 26 bm. o godz. 16, w sali KL PZPR, Al. Kościuski 107, partier, odbędzie się odczyt pt. „Spoleczna doktryna katolicyzmu”, który wygłosi mgr Jerzy Ladyka z Warszawy. Wstęp za zaproszeniami, które można otrzymać w Ośrodku Propagandy przy KL PZPR oraz we wszystkich Komitetach Dzielnicowych PZPR.

Nauczyciele czy lekarze?

Tytułem eksperymentu w jednej z łódzkich szkół licealnych wprowadzono ostatnio pogadanki z dziedziny seksuologii dla uczniów klasy IX.

Do wygłaszania pogadek zaproszono dr med. Wł. Fijałkowskiego — starszego asystenta II Kliniki Ginekologicznej — Polonistycznej AM w Łodzi, lekarza biorącego czynny udział w akcji popularyzowania w społeczeństwie zagadnień wiedzy medycznej.

Zarówno sam fakt wprowadzenia pogadek, jak i metody stosowane przez dr Fijałkowskiego, wydają się interesujące.

Podaj przed półtora rokiem z podobną inicjatywą wywiązała się wrocławskie doświadczenia znalazły odbicie w szerokiej dyskusji na łamach prasy, szczególnie „Dookoła świata”.

Niezależnie od sprzeciwów, płynących ze strony zacofanej części społeczeństwa i krytykujących sam fakt (demoralizacja, przedwczesne rozdanie insygnatów itd.) znalazły się i głosy trzeźwe, krytykujące metodę wyłącznie „biologicznego” uświadamiania młodzieży z pominięciem psychologicznych aspektów sprawy.

Ze we współczesnym społeczeństwie szkoła powinna przejąć wśród innych i te części obowiązków rodzicielskich — jest bezsporne. Chodzi tylko o to, w jaki sposób i kto ma to robić. Czy nauczyciele — brak wiadomości medycznych, czy lekarze — brak pedagogicznego podejścia, rzecz niemiernie ważna.

Obeenie najbardziej rozpowszechnioną metodą zapo-

biegania nadmiernemu przyrostowi naturalnemu jest ograniczenie skutków popędu płciowego przez rozbudowę sieci poradni świadomego macierzyństwa, lansowanie środków antykoncepcyjnych, legalnych zabiegów itp.

Zdaniem dr Fijałkowskiego metoda ta ma charakter do-razny.

Metoda druga, stosowana szczególnie w odniesieniu do młodzieży, to tzw. środki zastępcze — sport, rozwijanie zainteresowań itp., celem zapewnienia „luzów” i opóźnienia wejścia młodego człowieka w fazę życia płciowego. Lansowana jest ona głównie przez pedagogów.

Wreszcie metoda trzecia — zamierzenie dalekowzroczne, to próba „wychowania” popędu płciowego młodzieży, podporządkowania go świadomej kulturze człowieka. Uważając te metody za jedną do przyjęcia, z jej założeń wyszedł dr Fijałkowski, rozpoczynając pogadanki dla młodzieży. (Nb, warto wspomnieć, że na takich właśnie założeniach oparta prelekcja dla ludzi dorosłych, zorganizowana w jednym z zakładów pracy, spotkała się z jednoznaczną opinią: „To nie dla nas”. Odniesli się do niej natomiast entuzjastycznie słuchacze z Towarzystwa Higieny Psychiczej).

— W jaki sposób realizuje pan założenia swej metody? — zwróciliśmy się z pytaniem do dr Fijałkowskiego.

— Staram się wyjaśnić moim młodym słuchaczom, że popęd płciowy jest podstawą ludzkiego szczęścia i będzie w tym kierunku wykorzystany na miarę mądrości, charakteru i kultury człowieka.

Dowodzę, że popęd płciowy jest najbardziej altruistyczny z ludzkich dążeń, realizuje się przez uszczęśliwienie drugiej osoby.

Podkreślam silnie właściwą funkcję popędu płciowego, funkcję rodzicielską. Unikam jednocześnie „biologizmu” i drobiazgowego opisu zbliżenia płciowego, co działa niewłaściwie na wyobraźnię młodzieży.

Dzwonek. Koniec lekcji. Czy są pytania? Nie ma. Ci, którzy pragnęli dowiedzieć się więcej, zostają zaproszeni na indywidualne rozmowy w domu doktora.

Jeszcze tylko drobiazgi: uczniowie zechcą wyrazić na piśmie anonimowe opinie o lekcji.

Opinia pierwsza: „Uważam, że prowadził pan wykład dobrze i dowiedzieliśmy się wszystkiego, czego chcieliśmy”.

Opinia druga: „Mówił pan dużo, a nie pan nie powiedział”.

Opinia trzecia, wyjaśniająca sprzeczność: „Zagadnienia o temacie seksualnym zostały opisane na tyle naukowym. Jednak od tej strony bardzo rzadko interesują młodzież”.

Opinia czwarta, precyzująca poprzednią: „Nie przedstawił nam pan obrazowo, jak odbywa się całe współżycie płciowe ludzi dojrzałych. Owszem, mówił pan bardzo ładnie, ale na przyszły raz prosilibyśmy pana o bardziej dokładne wiadomości z zakresu tematyki seksualnej”.

Pełnastu 15-letnich chłopców (z tej samej klasy IX)

przedstawiło na piśmie swoje opinie o lekcji. Powtarza się w nich najczęściej żądanie szczegółowego opisu lub szczegółowe pytania (co na jedno wychodzi). Jest to życzeniem 10 chłopców spośród 15.

Lekarz zapraszając chłopców do domu, nie wykluczył takiej możliwości. Jest jednak zdania, że publiczne „biologizowanie” sprawy może u wielu chłopców wywołać długotrwały uraz psychiczny. Potwierdzają to zresztą opinie:

„W naszej klasie jest kilku chłopców młodziejszych, którzy nie przyjmują tego jakby należało”, czy inna: „Jeżeli w szkole zorganizowane byłyby takie lekcje, to jednak nie spełniłyby swego zadania. Proponuję wydanie specjalnego poradnika”.

I jeszcze jedno: elementem, który łączy wszystkie wypowiedzi jest poważne i pełne zrozumienia podejście uczniów do lekcji. Odrzucenie i bynajmniej nie „ciekawostkowe” zainteresowanie tematem.

Wnioskuje z wypowiedzi uczniów, należy stwierdzić, że metoda dr Fijałkowskiego nie wyczerpuje całości zagadnienia. Ale nie o to przecież chodzi. Wydaje się, że z lekcji chłopcy wynieśli wszystko, co powinna im na ten temat powiedzieć szkoła, uzyskali generalne nastawienie do całości i szczegółów życia seksualnego, z którym prędzej czy później się zetkną.

Pozostaje jeszcze pytanie: kto ma zająć się prowadzeniem lekcji seksuologii w szkołach? Osobiście byłbym za nauczycielami, przeciwko lekarzom. Łatwiej nauczycielowi, w oparciu o własne doświadczenie, zdobyć niezbędne wiadomości teoretyczne, niż lekarzowi stać się pedagogiem (dr Fijałkowski jest chyba jednym z wyjątków). Tylko czy np. nauczycielowi wychowawcy klasy (bo na nich spadłyby te obowiązki), obciążeni stale z uczniami wystarczy na to autorytetu, czy nie jest tu pożądany ktoś z zewnątrz szkoły?

Wydaje się także, że rozsądna propozycja w tym kierunku byłoby powierzenie lekcji lekarzom szkolnym (po pewnym „przeszkoleniu”), którzy z racji swojej pracy mają stały kontakt z młodzieżą. Konieczna byłaby przy tym współpraca z wychowawcą klasy.

Tak więc sprawa pozostaje otwarta, mamy jednak nadzieję, że nie na długo. Sądymy, że pod wrażeniem faktów oczywistych, Kuratorium zajmie się bliżej tą sprawą i doprowadzi do zamienienia eksperymentu w obowiązującą zasadę.

JULIAN BRYŚ

Przed XXXV rocznicą powstania NPCh



22 bm. w Zakładzie Historii Partii przy KC PZPR odbyła się konferencja prasowa w związku ze zbliżającą się 35 rocznicą powstania Niezależnej Partii Chłopskiej — partii rewolucyjnej, bojowej sojusznicy KPP na wsi w walce o prawa dla ludu pracującego. W konferencji wzięli udział długoletni i zasłużeni działacze rewolucyjnego ruchu chłopskiego. Na zdjęciu: działacze rewolucyjnego ruchu chłopskiego — Michał Gwiazdowicz i Feliks Nowak. CAF — fot. Szyperko

Przed 35 laty, w roku 1924 zaczęli się zbliżać do siebie grupę radykalnych postaw ludowych, którzy wyszli z szereguw PSL — „Wyzwolenie” i utworzyli w ówczesnym Sejmie Klub Niezależnej Partii Chłopskiej. Radykalny program partii, walczącej o władzę dla ludu, ziemi dla chłopów i prawo do samostanowienia dla mniejszości narodowych, jej bezkompromisowa postawa wobec prób zweeksklowania ruchu ludowego na drogę solidaryzmu społecznego i wciągnięcia go w służbę obszarnczo-kapitałistycznych rządów — zjednywały partii uznanie i poparcie mas chłopskich.

NPCh współpracowała ściśle z Komunistyczną Partią Polski w kształtowaniu sojuszu robotniczo — chłopskiego. W roku 1927, licząc 30 tysięcy zarejestrowanych członków, NPCh była już na tyle poważną siłą polityczną, że ówczesny rząd, obawiając się dalszego wzrostu jej wpływu, uciekł się do znanego środka, stosowanego w walce z ruchem rewolucyjnym: NPCh została zdelegalizowana.

A jednak nie zginął ten radykalny nurt polskiej wsi. Działacze NPCh brali wespół z działaczami KPP czynny udział w organizowaniu frontu ludowego do walki z faszyzmem i okupacją polską. Idee NPCh, najbliższe współpracowniczy KPP, żyły w szeregu walczącej z hitlerowskim okupantem Gwardii Ludowej. Główne założenia sformułowanego przed 35 laty programu tej partii stały się wraz ze spuścizną KPP fundamentem ideowym powstającej do życia Polskiej Partii Robotniczej.

Z okazji XXXV rocznicy powstania NPCh, w połowie listopada, w Warszawie oraz w miastach wojewódzkich, odbędą się uroczyste akademie. Przewidziane jest przedstawienie wielu działaczy NPCh do odznaczeń państwowych. (Ko)

Ciesz się, że będę mógł często przyjeżdżać do Polski

Wywiad „Dziennika” z attache kulturalnym ambasady francuskiej p. Jean Bourilly

Dwa dni bawił w Łodzi attache kulturalny ambasady francuskiej, p. Jean Bourilly, który w związku z mającym nastąpić powrotem do Francji, przybył do naszego miasta z połączoną wizytą. Spotkał się on z władzami Uniwersytetu Łódzkiego, kierownictwem LDK oraz nauczycielami języka francuskiego.

Obserwując duże zainteresowanie p. Bourilly środowiskiem łódzkim, o czym świadczy złożona wizyta, zwróciliśmy się do niego z prośbą o rozmowę.

— Po raz pierwszy byłem w Łodzi półtora roku temu, zaproszony na spotkanie z uczestnikami kursu języka francuskiego w LDK. Od tej chwili datuje się moja ożywiona współpraca z Łodzią.

— Jak pan ocenia łódzkie środowisko miłośników języka, literatury i kultury francuskiej?

— Z pewnością jako jedno z najbardziej aktywnych na terenie Polski. Takie instytucje, jak: uniwersytet, Dom Kultury, czy też tradycje dawnego Instytutu Polsko-Francuskiego, przyczyniają się waleśnie do podtrzymania tej aktywności.

— Jak jest pańskie zdanie o łódzkich nauczycielach języka francuskiego?

— Generalnie rzecz biorąc, opanowanie języka nie jest złe. Nauczycielom brak jednak praktyki w konwersacji. W bieącym roku zaprosiliśmy 35 polskich nauczycieli na kursy do Sevres i Saint-Cloud, w przyszłym roku będziemy dysponować liczbą ok. 50 miejsc. Szereg zaproszeń przypadnie i na łódzkich nauczycieli.

— Spędził pan w Polsce trzy lata. Czy pan się zajmował obok swoich bieżących obowiązków?

— Minęło się z prawdą, jeśli bowiem, że byłem tu tylko przez ostatnie trzy lata. Z Polakami spędziłem 5 lat w obozie jenieckim. Tam zacząłem uczyć się języka polskiego i za pałalem sympatią do waszych rodaków. Po wojnie z radością przyjąłem propozycję objęcia kierownictwa Instytutu Polsko-Francuskiego w Krakowie, gdzie „urzędowałem” w latach 1946—49. Wówczas zainteresowałem się polską literaturą romantyczną.

W czasie trzech ostatnich lat przygotowałem prace doktorskie na temat Słowackiego.

— Właśnie. Słyszyliśmy, że

podczas spotkania w Pen-Clubie, gdzie czytał pan swoje tłumaczenia, jeden z naszych znanych pisarzy wyraził się, że Słowacki w pańskim przekładzie jest bardziej „polski” niż w języku ojczystym...

— Przesada. Fakt, że wysoko oceniono moje tłumaczenia „Balladyny”, „Anhellego” czy „Mazepę”. Najwięcej kłopotów było z oddaniem rytmu i biblijnej melodii Anhellego. Tłumaczenie zresztą od dawna, m. in. w roku 1948 przekładałem wiersze poetów polskich na konkurs związany z Olimpiadą. Bardzo wysoko cenię sobie Galięńskiego i żałuję, że nie-

stety, jest „nieprzetłumaczalny”.

— Czy pan się zajmie powrocie do Francji?

— Najpierw roczny urlop, a następnie obejmę Katedrę Literatury Polskiej, organizowaną na Sorbonie. Cieszę się, że będę miał w związku z tym możliwość częstego przyjazdu do Polski, bo naprawdę z żalem stał wyjeżdżam. Poczeka mnie jedynie fakt, że mój następca — p. Henri Ehret — obecnie profesor uniwersytetu w Salonikach, jest równie jak ja zapalony do pracy w Polsce.

Rozmawiał: J. B.

Uczestnicy niedalekich już chyba wypraw badawczych na Księżyc będą musieli tam mieszkać i pracować w jakichś pomieszczeniach, odpowiadających swemu funkcjonalnemu przeznaczeniu, a zarazem — przystosowanych do specyficznych warunków, panujących na naturalnym satelicie Ziemi. Ponieważ fakt wyładowania ludzi na Księżycu wydaje się dziś o wiele bliższy, aniżeli kiedykolwiek sądzono — podjęto już doń przygotowania.

Między innymi zajęto się projektowaniem budownictwa — w dostępnym tego określenia znaczeniu — „nie z tej ziemi”. Projekty „księżycowych domów” sporządza się w kilku krajach, przede wszystkim zaś w ZSRR i USA. Oto jak w świetle tych projektów wyglądać mogą pierwsze siedziby ludzkie na Księżycu.

A więc, pierwsi badacze Księżyca z początku mieszkać będą po prostu w pojazdach raketowych, którym przybyli z Ziemi. Potrzeba to do czasu zbudowania pierwszej bazy na gruncie księżycowym. I tu zdania niezonych na temat usytuowania i konstrukcji owego pierwszego budynku są jeszcze podzielone.

Jak dotąd nie ustalono bowiem, czy na Księżycu istnieje niebezpieczeństwo spadania na jego powierzchnię meteorów, które mogłyby uszkodzić pomieszczenia bazy.

Na razie więc przezorniejsi spośród niezonych (a wśród nich Werner von Braun, znany twórca raket, dawniej — dla hitlerowskiego Wehrmachtu, a obecnie — dla armii USA), proponują zakładanie pierwszych baz księżycowych w naturalnych grotach i szczelinach skalnych Księżyca. Amerykański badacz zagadnień astronautycznych A. C. Clarke sądzi, że owe bazy trzeba będzie sytuować w ogóle pod powierzchnią Księżyca, a to dlatego, że leżąc na tej powierzchni warstwa pyłu (któ-

rej grubość też zresztą nie jest nam dotychczas znana) stanowiłaby dobrą warstwę izolacyjną przeciw ogromnym wahaniom temperatury na Księżycu (—130 st. C dniami i —150 st. C nocą).

Duża różnorodność cechuje propozycje co do zastosowania materiałów i konstrukcji budowli wznoszonych na powierzchni Srebrnego Globu. Jedni proponują wznoszenie tych budowli z wielkich bloków kamiennych, wycina-

nie z kamieniolomach księżycowych przy pomocy przywiezionych z Ziemi elektrycznych pil i świderów kamienniskich. Inni uważają, że budowle księżycowe winny być pneumatyczne, na wzór stosowanych już w budownictwie amerykańskim. Budowle te wykonane byłyby z podwójnej powłoki gumowej, podtrzymywanej przez sprężone do ciśnienia 1/3 atmosfery — powietrze wnetrza. Po wzniesieniu (czyli po prostu — nadmuchaniu) takiej budowli, jej zewnętrzna powierzchnia mogłaby być oprzyścać jakimś sztucznym tworzywem utwardzającym, odpornym na ewentualne uderzenia meteorów lub ich odłamków.

Radziecki uczony, N. A. Warwarow, jest zdania, że na Księżycu można by

Na półkach księgarni

Stanisław Pietak — „Upragnione losy”, PIW., zł 12. Nowy tom młodego autora, Opowiadania przenoszą nas w sro dowisko wiejskie, pokazując je z największym autentyzmem.

Ignacy Wit — „Jestem moim czasem”, Arkady, zł 45. Zbiór esejów na temat twórczości Fr. Goyi, J.L. Davida, H. Daumiera, V. Van Gogha, T. Ociepki, Z. Waliszewskiego i ikony ruskiej.

Józef Kapieniak — „Krwawił hymn”, LSW, zł 29. Na

treść powieści składają się osobiste przeżycia autora, który opisuje akcje partyzantów podhalańskich przeciwko okupantowi podczas ostatniej wojny oraz trudne dla górali przystosowanie się do pokojowego życia w pierwszych latach po wojnie.

Stefan Flukowski — „Płomień róży”, PIW., zł 10. Romaniczna opowieść o Juliuszu Słowackim z czasów Krzesławicza — Wilno — Warszawa — Paryż.

W naturalnych grotach, pod kopułami z plastiku czy w aluminiowej bazie?

Jak będą mieszkać pierwsi ludzie na Księżycu?

zamykane komory. Taka konstrukcja budowli miałyby na celu zapobieżenie ujęciu na zewnątrz całej sztucznej atmosfery spod kopuły w wypadku jej ewentualnego przebicia przez spadający meteor.

A oto inny projekt księżycowej budowli, opracowany przez architektów wielkiego amerykańskiego przedsiębiorstwa „Wonder Building Corporation”. Budowla ta została zaprojektowana z uwzględnieniem najgorszych możliwych warunków panujących na Księżycu. Zaprojektowano ją mianowicie w ten sposób, że mogłaby ona „plywać” w masie pyłu i piasku, nie zapadając się w nią.

Budowla ta ma kształt wydłużonego, leżącego półwalca, na którego jednym

końcu mieści się hermetycznie zamknięta słuza wyżywienia, a na drugim — półkolistą kopuła obserwacyjna z przezroczystego tworzywa sztucznego, chroniona rozuwanymi pokrywami metalowymi. Oplywowe ściany i sklepienie budowli przewidziano do zmontowania z prefabrykowanych części składowych, wykonanych ze stopów aluminiowych o wielkiej wytrzymałości i niedużym ciężarze. Srebrzysta, wypolerowana jak lustro zewnętrzna powierzchnia budowli będzie skutecznie odbijać światło słoneczne, co w znacznym mierze ułatwi zadanie chłodzenia wnętrza w ciągu potwornie upalnego dnia księżycowego.

Ponad sklepieniem opisywanego „księżycowego domu” rozpięta jest prostokątna, lekko wybrzuszona ku górze na całej swej długości, tarcza ochronna przeciw możliwym uderzeniom spadających meteorów lub ich odłamków. Owa tarcza wykonana ma być również z prefabrykowanych płyt aluminiowych. Wewnątrz budowli, poza hermetycznymi przegrodami dzielącymi ją na poszczególne komory, nie ma żadnych słupów ani innych podpór podtrzymujących sklepienie, ponieważ jej konstrukcja jest tzw. konstrukcją samonośną. Długość budowli wynosi 170 m, szerokość — 40 m, wysokość — 22 m.

Jak z powyższych opisów widać, przygotowania do stworzenia ludzkiej bazy na Księżycu należątych warunków pobytu i pracy — są już w pełnym toku. Robione wprawdzie „na wyrost”, w oparciu o niekompletne jeszcze dane o satelicie Ziemi, przydadzą się niewątpliwie, kiedy nadejdzie moment wyładowania na nim ziemskiego pojazdu raketowego z załogą na pokładzie. A moment ten nie wydaje się już zbyt odległy...

Mgr arch. WITOLD SZOLGINIA

Z MIASTA

w kilku zdaniach

DZIS OTWARCIE KAWIARNI KLUBU „CZAJKA”. Dziś, o godz. 17 nastąpi otwarcie Kawiarni Klubu „Czajka”, mieszczącej się przy ul. Bucza nr 17-19.

W programie przewidziana jest Zgoda-Zgadula o tematyce młodzieżowej i występy artystów scen łódzkich. Przygotowała orkiestra klubowa.

Przy okazji klub informuje swoich sympatyków, że nowe karty wstępu i wymiana starych odbywa się codziennie w klubie od godz. 15 do 20.

UWAGA, UCZESTNICZY OBOWIĄZKOWO LEŃNIEGO KW ZMS W MIELNIE-UNIESTACH! Komitet Łódzki ZMS zawiadamia, że dnia 24 października br. odbędzie się w lokalu KL ZMS, spotkanie uczestników obozu letniego w Mielnie-Uniestach. Zaproszenia do nabycia w Wydziale Młodzieży Robotniczej KL ZMS.

PORADNIA SPORTOWO-LEKARSKA W HALLI SPORTOWEJ. Woj. Przychodnia Sportowo-Lekarska w Łodzi z dniem 28.X. rozpoczyna pracę w nowym lokalu w Halli Sportowej przy ul. Worcella.

Biuro poradni czynne będzie codziennie w godz. 11-13, tel. 435-30, wewn. 24-23, bezpośredni 473-75.

Przychodnia lekarska czynna codziennie od godz. 16.

KLUB KOBIET zawiadamia, że w dniu 28.X. br. o godz. 13.30 odbędzie się spotkanie w lokalu Zarządu Łódzkiego LK przy ul. Andrzeja Struga 1.

W programie — prelekcja w związku z XLII rocznicą Rewolucji Październikowej — oraz część artystyczna w wykonaniu zespołu LDK.

OSRODEK GOSPODARSTWA DOMOWEGO przy Zarządzie Łódzkiej Ligi Kobiet podaje do wiadomości, że przyjmuje zapisy na 3-miesięczny kurs kroju, szycia i modelowania. Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat Zarządu Łódzkiej Ligi Kobiet, A. Struga 1 codziennie w godzinach między 9-16, telefon nr 222-95.

JUTRO O SZTUCE GRECKIEJ. W ubiegłą niedzielę ruchliwe Towarzystwo Przyjaciół Sztuki w Łodzi, zorganizowało po przerwie letniej pierwszy odczyt z cyklu „Wiedza o sztuce”.

Odczyt ten, jak zwykle, odbył się przy zapelnionej sali w Muzeum Sztuki. Tematem jego było rzemiosło artystyczne w dawnej Polsce.

Jutro, w niedzielę, o godz. 12 również w muzeum drugi odczyt z tego samego cyklu. Tym razem prelegent prezes Tomasz Klepa opowie o sztuce greckiej.

OSOBA, KTÓRA ZGUBIŁA, względnie skradzioną jej zegarek marki „Atlantic” — przozona jest o zgłoszenie się do Komendy Dzielnicy MO Łódź-Sródmieście, ulica Wysoka nr 45, pokój 21, w godzinach od 14 do 16.

„KUKULECZKA” w Pabianicach. Kolejne losowanie LGL „Kukuleczka” odbędzie się 25 bm. o godz. 10 w Pabianicach w sali kina „Robotnik” przy ul. Wasilewskiej nr 4.

ZARZĄD SEKCYJ TECHNIK WIELOBARWNYCH przy ZZPP Poligraficznego, Okręg Łódź zawiadamia, że w dniu 25.X. o godz. 9 odbędzie się zebranie sprawozdawczo-wyborcze w lokalu Związku, ul. Piotrkowska 106.

Obecność członków obowiązkowa.

RADA OKRĘGOWA ZRZESZENIA STUDENTÓW POLSKICH W ŁODZI organizuje dla studentów łódzkich uczelni w Smardzewie kurs narciarski dla początkujących.

Szkolenie teoretyczne rozpocznie się w listopadzie w terminach podanych w czasie późniejszym. Nauka praktyczna przy sprzyjających warunkach śniegu wycieczki w grudniu lub styczniu.

Hość miejsc na kursie jest ograniczona. Rada Okręgowa ZSP postara się zapewnić uczestnikom w trakcie szkolenia na zasadach częściowej odpłatności sprzęt narciarski.

Przyjeźdźcy na kurs mają prawo uczestniczenia dwa razy w tygodniu w treningach gimnastycznych w sali ZS „Spolem” stanowiących zaprawę kondycyjną.

WRAŻENIA Z POBYTU W PRACOWNIACH NAUKOWYCH USA — to tytuł referatu prof. dr Bronisława Filipowicza, który zostanie wygłoszony dnia 25 bm. o godz. 11 na zebraniu ogólnym PTP im. Kopernika w sali posiedzeń Akademii Medycznej przy Al. Kościuszki 4.

ŁÓDZKI DOM KULTURY, działający wśród dzieci, ul. Traugutta 18, II piętro, pokój 216, tel. 237-90, komunikuje rodzicom, że przyjmowane są jeszcze zapisy do dziecięcych zespołów rytmiczno-tanecznych — dzieci w różnym wieku. Opłata miesięczna wynosi 30 zł. Zespoły prowadzi znany choreograf Stefan Dowgird.

W DNIU 26 PAŹDZIERNIKA, o godz. 18, w lokalu własnym Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 135 wygłosi odczyt mgr Witold Rządowski na temat: „Krytyczna ocena metod mierzenia wydajności pracy w przemyśle włókienniczym”.

To leży w naszym własnym interesie

W jaki sposób przywrócić właściwą rolę Pogotowia Ratunkowego

W artykule wczorajszym przedstawiliśmy aktualną sytuację w łódzkim Pogotowiu Ratunkowym, omawiając szczegółowo, jego największą bolączkę — wezwania nieuzasadnione. Zalatwianie tego rodzaju wezwań nie tylko zmienia funkcje Pogotowia, lecz pociąga tragiczne skutki w postaci opóźnień w zalatwianiu rzeczywiste słusznych wezwań.

W idealnym założeniu funkcji Pogotowia, każdy wzywający pomocy powinien tę pomoc otrzymać. Dyspozytor przyjmujący wezwania, dźwigi przed odmową mimo iż orientuje się, że lekarz nie będzie mógł we właściwym czasie załatwić wszystkich wizyt. Proszę sobie wyobrazić sytuację lekarza, który na jednym zleceńniu czyta: krwawienie; na drugim: atak serca; na trzecim: nieprzytomny; na czwartym: bóle brzucha. Kogo więc przede wszystkim ratować? Tym więcej, że jak się później okazało, z tych czterech wezwań — trzech pacjentów chorowało na grype, a czwarty, potrzebujący istotnie nagłej pomocy zmarł przed przybyciem lekarza.

Pierwszym warunkiem przywrócenia Pogotowiu jego właściwej roli będzie wyrobienie w społeczeństwie poczucia maksymalnej uczciwości w informowaniu Pogotowia o stanie chorego. Nie można stwarzać pozorów ciężkiej choroby tam, gdzie jej nie ma.

Domyślam się, że wielu czytelników chce zadać pytanie: a skąd ja mam wiedzieć, czy stan, jaki obserwuję u swego ojca, brata, żony, czy dziecka nie wymaga nagłej pomocy? Nie jestem lekarzem, jestem natomiast uczciwymi zwanymi z chorem i przerażają mnie jego skargi. Wzywam więc Pogotowie. Wzywam więc Pogotowie.

Na to pytanie odpowie krótko czytelnikom naszego piśma dr Jasieński w artykule informacyjnym na temat,

Szkola nr 26 dziękuje Wzorowy komitet opiekuńczy

Jak wiadomo, łódzkie szkoły podstawowe posiadają swoje komitety opiekuńcze. Opiekę nad nimi sprawują zakłady pracy, spółdzielnie i instytucje. Niektóre z tych komitetów rzeczywiście troszczą się o swoje podopiecznych szkoły i udzielają im pomocy w różnych potrzebach, inne natomiast nie wywiązują się należycie ze swych obowiązków.

Jednym z najlepszych komitetów opiekuńczych są Zakład Przem. Dzierżawski im. M. Konopnickiej w Łodzi. Za klady te opiekują się Szkoła Podstawowa nr 26 przy ul. Żakątnej 27. Pomagają one tej szkole rozwiązywać wszelkie kłopoty. Niedawno wykonały dla niej scenę, wydatkując na ten cel 8.000 zł. pokryły koszty malowania tablic (3.500 zł) oraz przysłały swoje ekipy remontowe do instalacji sanitarnych i wodociągowej.

Dla szkoły pomoc taka stanowi ogromne ułatwienie. Tęż kierownictwo Szkoły nr 26 i jej komitet rodzicielski są wdzięczne ZPDz. im. Konopnickiej i za naszym pośrednictwem składają im gorące podziękowanie.

600 kół PCK podsumowuje swój dorobek

W Łodzi istnieje przeszło 600 kół PCK przy różnych instytucjach i zakładach pracy. Każda prowadzi czynną działalność szkoleniową, szerząc wśród społeczeństwa zasady higieny i porządku, spleśnia z pomocą społeczną, odwiedzając starców i wykonując drobne pomoce w domach osób pozostających bez opieki. Członkowie kół PCK zwracają uwagę na stan sanitarny zakładów pracy, opiekują się apteczkami i udzielają pierwszej pomocy. Obecnie wiele kół PCK pomaga na przykład przy szczepieniach przeciw chorobie Heine-Medina.

O wynikach dotychczasowej pracy kół mówi się na walnych zebraniach, które odbywają się od września br. i trwać będą do końca grudnia. Na zebraniach wybiera się nowe zarządy kół i delegatów na zjazdy dzielnicowe. W dniu 20 marca przyszłego roku odbędzie się w Łodzi miejski zjazd PCK, który podsumuje osiągnięcia organizacji w skali Łodzi. (d)

Gdzie tańczymy?

Zaczyna się deszczowa jesień, dobrze więc będzie wybrać się na zabawę lub wieczorek tańcujący.

* 24. tj. dziś, w sobotę Koło Przyjaciół Dzieci przy KFJN nr 23 urządza zabawę tańcującą w sali przy Pl. Zwycięstwa 2.

* W tej samej sali, w niedzielę, 25 bm. wieczorek tańcujący organizuje rada zakładowa Przedsiębiorstwa Usług Ogólnych Przemysłu Bawełnianego.

* Klub Sportowy „Energetyk” urządza zabawę tańcującą dzisiaj, w świąteczny wieczór przy ul. Tuwima 56. Tamże odbędzie się wieczorek tańcujący w niedzielę od 15 do 22.

* W niedzielę, 25 bm. rada zakładowa stacji Łódź-Kaliska organizuje wieczorek w lokalu własnym przy ul. Karolewskiej 53. Początek o godz. 16.

* Również rada zakładowa Łódzkiej Wytwórni Papierosów urządza w niedzielę wieczorek o godz. 16 przy ul. Kopernika nr 62. (g)

Kiedy trzeba, a kiedy nie należy wzywać Pogotowia.

Równolegle z akcją informującą — uświadamiającą powinna postępować praca administracyjno-karna. Nie widzę powodu, dla którego w oparciu o instrukcję ministerstwa z 1948 r. pacjent wzywający niepotrzebnie Pogotowie ma płacić 48 zł, zamiast przy najmniej 80 zł, co odpowiadałoby zaledwie kosztem wyjazdu karetki?

Następna teza, która będzie realizowana drogą instrukcji z Urzędu Spraw Wewnętrznych, to wzywanie lekarzy Pogotowia na świadków w rozprawach przed kolejami orzekającymi w wypadkach fałszywych wezwań karetki. Udowodnienie winy pociągające za sobą wysokie sankcje karne. Lekarze zawiadamiani będą o terminie i miejscu rozpraw.

Warunkiem usprawnienia pracy Pogotowia jest także właściwe ustawienie współpracy ze szpitalami, izbami przyjęć na takich zasadach, które wyeliminowałyby oczekiwanie karetki przed szpitalami. Konieczne jest także poinstruowanie szczegółowe w kłódach pracy w zakresie uprawnień do wzywania karetki Pogotowia.

Z ilości wezwań nieuzasadnionych wynika, że lekarska pomoc wieczorna w rejonach posiada znaczne luki i nie spełnia swego zadania. Nasuwa się konieczność zorganizowania większej ilości punktów, przedłużenia godzin porad lekarskich, rozpoznań adresów i poinformowania społeczeństwa o procedurze uzyskania wieczornej pomocy.

Ze strony Pogotowia przewidziane są wewnętrzne posiedzenia organizacyjne, mające na celu zwiększenie dyscypliny pracy, podwyższenie poziomu usług przez dobór wysoko kwalifikowanej kadry oraz uzupełnienia techniczne (radio - telefony). Godnym uznania posunięciem jest konflikt dyspozytora z lekarzem dyżurnym, który jako fachowiec nie tylko szybciej i dokładniej oceni słuszność wezwania, lecz także poinstruuje wzywającego w jaki sposób pomóc choremu środkami domowymi. O psychicznym znaczeniu tej formy kontaktu nie trzeba chyba mówić.

Dyrektor Pogotowia dr Jasieński stwierdza, że z chwilą, gdy zlikwidowane zostaną wyjazdy do wezwań nieuzasadnionych, Pogotowie będzie w stanie w ciągu czterech minut od chwili wezwania przybyć do chorego w centrum miasta, a w ciągu 13 minut do najodleglejszej dzielnicy.

Musimy wspólnie z Pogotowiem, placówką, która służy mieszkańcom Łodzi, dążyć do realizacji tego zamierzenia. To leży w naszym własnym interesie.

Z. TARNOWSKA

Z okazji Tysiąclecia

Przeгляд chorów amatorskich

Wraz z upadkiem ruchu świątecznego, likwidacji uległo i wiele chorów amatorskich. Z istniejących wówczas ponad trzy dziesiąty chorów przyzakładowych, pozostało zaledwie kilka, istniejących do dziś. Tym bardziej ceną jest inicjatywa Łódzkiego Towarzystwa Muzycznego i Wydziału Kultury Prez. RN, zorganizowania — dla uczczenia Tysiąclecia Państwa Polskiego — przeglądu festiwalu amatorskich chorów istniejących w Łodzi.

Zespoły przystępujące do przeglądu przedstawiają repertuar, składający się z 2-3 pieśni, w tym jedna obowiązkowo polska z okresu dawnego lub średniego, do XIX wieku włącznie.

Eliminacje odbędą się w dniach od 1 do 20 marca 1960 r., a przegląd ogólnolódzki między 20.III. a 1.IV. 1960 r.

Zgłoszenia udziału nadsyłać należy pisemnie do Łódzkiego Towarzystwa Muzycznego, Plac Zwycięstwa 2, do dnia 2 grudnia br.

Przeгляд ten przyczyni się na pewno do ożywienia ruchu chóralnego w naszym mieście. Warto, by pomyślało o tym i województwo.

(woj.)

Listy do redakcji

UZNANIE BRYGADZIE REMONTOWEJ

Do redakcji naszej przyszedł list, który zamieszczamy z prawdziwą satysfakcją. A oto jego treść:

„Lokatorzy domu przy ul. Lagiewnickiej 89 wyrażają gorące podziękowanie brygadzie remontowej przy MZBM Łódź - Staromiejska za szybkie i sprawne przeprowadzenie w lecie br. odgrzybienia całego budynku i sumienne odremontowanie go. W szczególności składamy podziękowanie dyr. naczelnemu Jerzemu Włodarkowi, inż. K. Lisieckiemu, kier. Zakładu Remontowego Jerzemu Krupie i kierownikowi ADM nr 5 Józefowi Włodarkowi, którzy osobiście doglądali i nadzorowali roboty remontowe”.

W imieniu lokatorów domu przy ulicy Lagiewnickiej 89 mgr MAREK LIPSKI

Tyle list. Cóż można jeszcze do tego dodać? Chyba tylko życzenie: aby tego rodzaju listów wpływało jak najwięcej!

W Świąto Zmarłych

Dodatkowe autobusy PKS i bilety powrotne

Przewidując znaczne wzmożenie ruchu pasażerskiego na wszystkich liniach autobusowych w dniu Świąta Zmarłych, PKS zarządziła, by bilety na dzień 1 listopada, jak też na dni wcześniejsze, można było nabywać w przedsiębiorstwach „Orbis” (Plac Wolności 8), już od poniedziałku, 26 października. Na niedzielę, 1 listopada, a więc w Świąto Zmarłych, przewiduje się uruchomienie dodatkowych autobusów na najbardziej uczęszczanych liniach. Niezależnie od tego wprowadza się innowację w postaci sprzedaży biletów powrotnych na następujących dodatkowych trasach: do Nowego Miasta odjazd o godz. 9, powrót 13.30 oraz odjazd o 19.50, powrót o 17. Do Warty odjazd z Łodzi 9.10 i 9.20, zaś powrót o 15 i 16.10. Do Widawy odjazd 10, powrót z Widawy 17. I do Rawy Maz. odjazd 10, powrót o godz. 16. Wykupione bilety powrotne mogą być wykorzystane wyłącznie na podane powyżej autobusy, które będą kursować dodatkowo uczęszczanych liniach. Niezależnie od tego wprowadza się

Na zakończenie naszego konkursu-ankiety

„Usprawniamy pracę zakładów gastronomicznych”

„100 dań humoru i piosenki”

To, że nasz konkurs-ankieta „Usprawniamy pracę zakładów gastronomicznych” był potrzebny — świadczą nie tylko listy naszych czytelników ale i telefony, z których wynika, że uwagi, które pokrótce omawiamy w gazecie, trafią pod właściwy adres. Wiele zakładów, może nie w całości, ale w części, przychyliła się do uwzględnienia w ramach możliwości zmiany jadłospisów, usprawnienia pracy obsługi, podnosi na wyższy poziom stan higieniczny zakładu itp.

Ciekawe, że nasi czytelnicy nie zabrali dotychczas głosu, jeżeli chodzi o usługi w kawiarniach. Tam też można by jeszcze wiele wprowadzić ulepszeń i usprawnień.

Wczoraj otrzymaliśmy list czytelnika, który proponuje pewne usprawnienia gastronomiczne natury technicznej i i nawet przesłał fotografie. O nich w jutrzejszym numerze.

Epilogiem naszego konkursu-ankiety będzie wielka impreza rozrywkowa, zorganizowana przez Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych w Łodzi (dział przemysłu gastronomicznego) wspólnie z PPII pod kulinarną nazwą „100 dań humoru i piosenki”.

Z góry można założyć, że dania te będą smaczne i efektownie podane, albowiem ich kucharzami i szafarzami są tacy specjaliści jak: Hanna Bielicka, Lidia Korsakówna, Józefa Pellegrini, Kazimierz Brusikiewicz, Jerzy Duszyński, Wiktor Osiecki i zespół orkiestry Władysława Rossy.

Tak więc zanosi się na uciechę nie lada. Tym więcej, że impreza związana będzie z konkursem (z nagrodami) przy czym konferansjerkę prowadzącą będą Wacław Przybylski i Andrzej Rokita (na zdjeciu). „100 dań humoru i piosenki” skonsumentować będziemy mogli 29 października o godz. 19 w hali RKS Widzew.

Przypominamy, że ostateczny termin nadsyłania odpowiedzi na nasz konkurs upływa w niedzielę, 25 października.

KUPON NA KONKURS-ANKIETĘ

Wszyscy usprawniamy pracę zakładów GASTRONOMICZNYCH

Imię i nazwisko: _____

Adres: _____

PSS ŁÓDŹ-WSCHOD
ODDZIAŁ GASTRONOMICZNY
 zawiadamia Sz. Konsumentów, że
RESTAURACJA
„LEŚNICZANKA“
 przy ul. Sowińskiego 36
 jest czynna obecnie bez przerwy jesienno-
 zimowej
 Uprzejmie zapraszamy do „Leśniczanki“,
 gdzie można spędzić bardzo przyjemnie czas
 przy konsumpcji tanich i dobrych obiadów
 oraz kolacji. 7659-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

PLAC zastrzeżony z do-
 mach do rozbiórki na Sto-
 kach sprzedam. Tel.
 242-08. Janczyk godz.
 14-15.30. 19252 g

DOMEK jednorodzinny,
 częściowe wygody sprze-
 dam. Mieszkanie na za-
 miane. Wiadomość Zgierz,
 przystanek Chelmy, Lipo-
 wa 10 (2 minuty od przy-
 stanku). Oglądać sobota i
 niedziela 19467 g

KUPNO

MASZYNE kuśnierska i
 „Overlock“ kupię. Podać
 cenę listownie, Łódź, ul.
 Wschodnia 20, Wiesława
 Wysocka 19243 g

SPRZEDAŻ

MOTOCYKL „BK-350“ —
 sprzedam. Ul. Narutowi-
 cza 22, m. 8 godz. 16-20
 19273 g

MASZYNE rekawiczarkę
 nr 7 sprzedam. Łódź, Ro-
 życkiego 30, m. 5 19284 g

NAUKA

CHCESZ otrzymać prawo
 jazdy na samochod i mo-
 tocykl? Kursy w terminie
 przyspieszonym prowadzi
 Polski Związek Motoro-
 wy w Łodzi, ul. Piotrkow-
 ska 183. Zapisy codzien-
 nie w godz. od 8 do 18
 7653 K

ZAWÓD kierowcy samo-
 chodowego oraz podnie-
 sienie kwalifikacji na II
 i I kat. uzyskasz na kur-
 sach Polskiego Związku
 Motorowego, ul. Piotrkow-
 ska 183, tel. 278-43. Za-
 pisy w godzinach od 8
 do 18 w godz. 7655

KURSY wyrobu galanterii
 z tworzyw sztucznych, bie-
 lizniarstwa, gorseciar-
 stwa, cholewkarskie, wy-
 robu zabawek oraz malo-
 wania na tkaninach orga-
 nizuje Zakład Doskona-
 lenia Rzemiosła, Łąkowa 4,
 tel. 289-95 7681

UWAGA, kierowcy kat. III
 Polski Związek Motorowy
 organizuje kursy za-
 wodowe dla kierowców
 kat. I. Zajęcia tylko w
 niedzielę. Informacje i za-
 pisy przyjmują się co-
 dziennie od godz. 8 do 18
 Łódź, ul. Piotrkowska 183
 7657

KURSY radiomechanik-
 ow, telewizyjny organi-
 zuje Radioklub LPZ, ul.
 Piotrkowska 53, tel. 312-40
 19288 g

KURSY samochodowe za-
 wodowe kat. I, II, III i
 amatorskie TKWP Zapi-
 sy Tuwima 15 w godz.
 8-20, tel. 253-50. Rozpo-
 częcie kursów zawodo-
 wych kat. III i II —
 24.X 1959 r. kursów ama-
 torskich przyspieszonych
 w każdą sobotę 7262 K

KURSY kroju i szycia na
 terenie Wziewa organi-
 zuje Zakład Doskona-
 lenia Rzemiosła. — Zapisy
 przyjmują Pralnia Chemi-
 czna Łódź, Armii Czerw-
 nej 29, blok 1 7683

ZAKŁAD Doskona-
 lenia Rzemiosła organizuje
 nowy kurs teroju i szycia.
 Zapisy przyjmują sekre-
 tariat Domu Kultury —
 Łódź, Zgierska 71, w go-
 dzinach 14-18 7682 K

POSIADAM koncesję na
 taksówkę — poszukuję
 współnika. Oferty pisem-
 ne „19228“ Biuro Ogłoszeń
 Piotrkowska 96 19228 G

GARBUJE, farbuję, stry-
 gę skóry baranie, nutrie
 i inne skóry futrzane Zy-
 gmund Kopaczewski, Szup-
 ca, Warszawska 32 tel. 123
 (wól poznajskie) 1856 G

SKLEP galanteriino-obu-
 wniczy dobrze prosperu-
 jący w Krynicy odstąpię.
 Wiadomość Narutowicza
 36, sklep obuwniczy 19545 g

ODWOLUJĘ jako niepraw-
 dzliwe słowa zniesławia-
 jące Janinę Halman i prze-
 proszam ją. Zofia Jajza-
 bek, Łódź, Kampia 19 19141 g

PRACOWNICY POSZUKIWANI

TECHNIKA lub ekonomistę ze znajomością
 rozliczenia produkcji artykułów gumowych —
 może być kobieta — zatrudni Spółdzielnia
 Pracy „Guma“ Łódź — Ruda, Bolesława 5.
 7611-K

GŁÓWNYCH księgowych do podległych przed-
 sięwzięciom zaangażuje Łódzkie Zjednoczenie
 Przedsiębiorstw Handlowych. Zgłoszenia przy-
 muję dział kadr, ul. Piotrkowska 104, pokój
 389. 7642-K

KIEROWNIKA działu transportu ze średnim
 wykształceniem i praktyką oraz starzy z za-
 trudni od zaraz Wojewódzkie Przedsiębior-
 stwo Handlu Meblami w Łodzi, ul. Moniuszki
 nr 11. 7649-K

PLANISTĘ finansowego ze znajomością księ-
 gowości budżetowej zatrudni Wojewódzka
 Komenda Straży Pożarnej w Łodzi, ulica
 Wólczańska 111-113. Wymagane wykształce-
 nie średnie oraz 5 lat praktyki. 19574-G

INŻYNIERA budowlanego lub technika na
 stanowisko kierownika grupy robót, inżynie-
 ra lub technika elektryka z praktyką i upra-
 wnieniami, starszego kalkulatora oraz maj-
 strów budowlanych zatrudni natychmiast
 Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego
 w Kuluszkach, ul. Mickiewicza 3. 7648

MONTERÓW samochodowych zatrudni Przed-
 sięwzięcie Transportowe Handlu Wewnętrz-
 nego nr 2 w Łodzi, ul. Strzelczyka 29. Zgłosze-
 nia dział kadr. 7585-K

2 MAGAZYNIERÓW branży guzikarskiej i
 włókienniczej oraz 2 inwentaryzatorów z prak-
 tyką w księgowości zatrudni Przedsiębior-
 stwo Handlu Artykułami Galanterijnymi Od-
 dział Przetwórstwa Chalupniczego w Łodzi,
 ul. Gdańska 40. Zgłoszenia osobiste z poda-
 niem i życiorysem w sekcji personalnej pokój
 35 godz. od 8 do 12. 7664-K

INŻYNIERA względnie technika z kilkuletnią
 praktyką na stanowisko konstruktora oprzy-
 rządowania na części do maszyn włókienni-
 czych — przyjmie od zaraz Fabryka Części do
 Maszyn Włókienniczych „Ce-Za-Met“ w Ło-
 dzi, ul. Żeligowskiego 8-10. Zgłoszenia przy-
 muję dział kadr w godz. od 8 do 16. 7670

INŻYNIERA względnie technika z kilkuletnią
 praktyką na stanowisko konstruktora oprzy-
 rządowania na części do maszyn włókienni-
 czych — przyjmie od zaraz Fabryka Części do
 Maszyn Włókienniczych „Ce-Za-Met“ w Ło-
 dzi, ul. Żeligowskiego 8-10. Zgłoszenia przy-
 muję dział kadr w godz. od 8 do 16. 7670

UWAGA!

**Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu
 Meblami w Łodzi**
 zawiadamia, że sprzedaż mebli wysokiej
 jakości i w szlachetnej okleinie prowadzi
WYŁĄCZNIE sklep nr 6 Łódź-Zabieniec,
 ul. Brukowa nr 4, tel. 533-15.
 W meble nowoczesne zaopatrzyć się mo-
 żna tylko w sklepie nr 1 Łódź, ul. Piotrkow-
 ska 178, tel. 255-03.

UWAGA!

Przewóz mebli transportem WPHM do
 mieszkań nabywców obejmuje wniesienie,
 złożenie i ustawienie mebli w miejscu
 wskazanym przez nabywcę, bez dodatko-
 wych opłat. Odmowa wykonania tych czyn-
 ności przez ekipę transportową winna być
 zgłoszona natychmiast do dyrekcji WPHM
 ul. Moniuszki nr 11 pisemnie lub telefoni-
 cznie na nr 329-69 do działu techniki han-
 dlu. Pod wskazanym adresem i nr telefo-
 nu należy zgłaszać wszelkie uwagi doty-
 czące sprzedaży mebli przez sklepy WPHM.
 7668

KONKURS

Akademia Medyczna w Łodzi ogłasza kon-
 kurs na stanowisko dyrektora Szpitala Klini-
 cznego nr 1 im. Barlickiego przy ul. Kępczi-
 ńskiego 22 oraz dyrektora Szpitala Klinicznego
 nr 4 przy ul. Spornej 36-50. Kandydaci ubie-
 gający się o stanowisko dyrektora wyżej
 wymienionych szpitali klinicznych winni odpo-
 wiadać następującym warunkom: 1) posiadać
 dyplom lekarza medycyny, 2) staż pracy w
 Służbie Zdrowia. Oferty należy składać w
 dziale kadr Rektoratu Akademii Medycznej
 w Łodzi, Al. Kościuszki 4 p. 38 w terminie
 do dnia 31 października 1959 r. Warunki pra-
 cy i płacy do omówienia. Akademia Medycz-
 na nie zabezpieczy warunków mieszkani-
 owych. Oferty rozpatrzy komisja powołana
 przez Rektorat Uczelni. 7636-K

Fortepian wysokiej klasy

w bardzo dobrym stanie zakupi Państwo-
 we Liceum Muzyczne w Łodzi, ul. Jaracza
 nr 19. Zgłoszenia osobiste, pisemne lub te-
 lefoniczne pod nr tel. 241-63, 7667

Obwieszczenie o licytacji

Sygnatura Km. 371-58.
 Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi dla
 powiatu łódzkiego rewiru I, Włodzimierz Po-
 korowski mający kancelarię w Łodzi, przy ul.
 22 Lipca nr 18, na podstawie art. 685 i 688
 k.p.c. podaje do publicznej wiadomości, że dn.
 30 listopada 1959 roku o godz. 11 w Sądzie
 Powiatowym w Łodzi, przy ul. Sienkiewicza
 nr 21, sala II odbędzie się sprzedaż w drodze
 publicznego przetargu, należącej do dłużnika:
 Mieczysława Pawińskiego nieruchomości skła-
 dającej się z domu (willi) murowanego jedno-
 piętrowego i budynku małego i placu pod bu-
 dynkami o powierzchni 1400 m², położonej w
 Tuszyminie—Lesie przy ul. Słowackiego nr 41,
 nie mającej księgi wieczystej, lecz posiadają-
 cej zbiór dokumentów nr 4423 w Wydziale
 Ksiąg Publicznych Sądu Powiatowego dla m.
 Łodzi. Nieruchomość oszacowana została na
 sumę zł 250.000, cena zaś wywołania wynosi
 zł 187.500. Przystępujący do przetargu obo-
 wiązani jest złożyć rekojmie w wysokości zł
 25.000. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed
 licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni
 powszednie od godz. 8 do godz. 18, a akta zaś
 postępowania egzekucyjnego można oglądać
 w Sądzie Powiatowym w Łodzi, przy ul. Sien-
 kiewicza nr 21, sala II.
 Dnia 10 października 1959 r.
 KOMORNIK.

KABZAKI
 (jutowe po wełnie
 lub bawełnie — café)

kupią natychmiast w ilości 2,5 tony Gnie-
 źnińskie Zakłady Garbarskie w Gnieźnie,
 przy ul. Wrzesińskiej 44, tel. 16-19, 17-19.
 7641

PRZETARGI

Widzewska Fabryka Maszyn Włókienniczych
 „Wifama“ w Łodzi, ul. Armii Czerwonej nr 89
 ogłasza przetarg nieograniczony na wykona-
 nie 50.000 sztuk tabliczek znamionowych (fir-
 mowych) emaliowanych z blachy aluminiowej
 o grubości 0,5 mm wraz z materiałem.
 W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
 stwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Ry-
 sunki na wykonanie można oglądać w siedzi-
 bie zakładu, dział zaopatrzenia w ciągu 7 dni
 od ukazania się niniejszego ogłoszenia. Oferty
 z podaniem ceny w zalakowanych kopertach,
 należy składać w tymże dziale zaopatrzenia
 do dnia 6. XI. 1959 r. Otwarcie ofert nastąpi
 w dniu 10. XI. 1959 r. o godz. 9 rano pod adre-
 sem jak wyżej. Zastrzega się prawo swobod-
 nego wyboru oferenta i unieważnienia prze-
 targu bez podania przyczyn. 7666

Pabianickie Miejskie Przedsiębiorstwo Prze-
 mysłu Terenowego w Pabianicach ogłasza
 przetarg na budowę szybu dźwigowego w za-
 kładzie produkcyjnym przy ul. Poprzecznej nr
 19. Oferty z kosztorysem i terminami rozpo-
 częcia i zakończenia prac w zaklejonej ko-
 piercie z napisem „przetarg“ należy składać w
 sekretariacie biura przeds. Pabianice, ul. W.
 Wasilewskiej 5. Otwarcie ofert nastąpi w dn.
 3 listopada br. o godz. 12 w biurze przeds. Za-
 strzega się prawo dowolnego wyboru oferenta,
 jak również unieważnienia przetargu bez po-
 dania przyczyn. Dokumentacja na budowę
 wymienionego szybu jest do wglądu w sekre-
 tariacie biura przedsiębiorstwa. W przetargu
 mogą brać udział przeds. państwowe, spół-
 dzielcze i prywatne. 7665

Rudzka Farbiarnia i Wykończalnia „Pierwsza“
 w Łodzi, ul. Deszczowa 26 ogłasza przetarg na
 wykonanie drobnych robót murarskich na te-
 renie zakładu z terminem rozpoczęcia od za-
 ruz i zakończenia w br. W przetargu mogą
 wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe,
 spółdzielcze i prywatne. Oferty składać można
 w dziale inwestycji zakładu do dnia 26. X.
 1959 roku. Przetarg odbędzie się dnia 28. X.
 1959 r. godz. 10. 7660

Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu We-
 wnętrznego nr 1 w Łodzi, ul. Orla 4, ogłasza
 I, II i III przetarg ograniczony na sprzedaż
 następujących samochodów: 1) sam. cięż. marki
 Chevrolet Can. typ C-15, nośność 0,75 t, ce-
 na wywoławcza I przetargu 16.500 zł, II prze-
 targu 9.900 zł, III przetargu 4.125 zł. 2) sam.
 cięż. marki Chevrolet Can. typ C-15, nośność
 0,75 t, cena wywoławcza I przetargu 16.500 zł,
 II przetargu 9.900 zł, III przetargu 4.125 zł.
 3) sam. cięż. marki Chevrolet Can. typ C-60S,
 nośność 4 t, cena wywoławcza I przetargu
 19.250 zł, II przetargu 11.550 zł, III przetar-
 gu 4.813 zł. 4) sam. cięż. m-ki G.M.C. typ CCKW
 353, nośność 4 t, cena wywoławcza I przetar-
 gu 19.250 zł, II przetargu 11.550 zł, III prze-
 targu 4.813 zł. Pierwszy przetarg odbędzie się
 dnia 10 listopada 1959 r. o godz. 10. W razie
 niedojścia do skutku pierwszego przetargu,
 drugi przetarg odbędzie się dnia 25 listopada
 1959 roku o godz. 10. W wypadku niedojścia
 do skutku drugiego przetargu, trzeci przetarg
 odbędzie się dnia 10 grudnia 1959 r. o godzinie
 10. Miejsce przetargów: Przedsiębiorstwo
 Transportowe Handlu Wewnętrznego nr 1 w
 Łodzi, przy ul. Orle 4. Wyżej wymienione po-
 jazdy są do obejrzenia w Łodzi, ul. Sienkiewi-
 cza 105 codziennie od dnia ogłoszenia, w
 godzinach od 9 do 12. Do oferty należy dołą-
 czyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wy-
 woławczej, które należy wpłacić do N.B.P.
 VII O. M. w Łodzi konto 922-6-52 do dnia
 9 listopada 1959 roku. Do przetargu ograniczo-
 nego mogą stawać przedsiębiorstwa oraz spół-
 dzielnie i osoby fizyczne, które przedstawią
 dokumenty, wymagane zarządzeniem ministra
 komunikacji nr 353 z dnia 8 maja 1957 roku
 § 9 punkt 2 ogłoszonego w Monitorze Polskim
 nr 56 z dn. 20. VII. 1958 r. 7680

Dnia 23 października 1959 r. zmarła,
 przeżywszy lat 81
 S. + P.
Antonina Gortel
 z domu Berezka.
 Pogrzeb odbędzie się z kaplicy emen-
 tarza na Zarzewie w niedzielę dnia 25
 bm. o godz. 14.30, o czym zawiadamia-
 ją stroskane
 7664-K **DZIECI I RODZINA**

WAŻNE TELEFONY

- Pogot. Ratunkowe 99
- Pogot. Milicyjne 67
- Straż Pożarna 08
- Kom. Miejska MO 292-22
- Kom. Ruchu Dro-
gowego MO 316-82
- Pryw. Pogot. Dziec. 300-00
- Pryw. Pogot. Lek. 333-33
- Pryw. Pogot. dla
Dzieci i Dorosł. 555-55
- MOI 359-15

TEATRY

TEATR NOWY (Wiec-
 kowskiego 15) g. 15.30
 „Nie igra się z mi-
 łością“, g. 19.15 „Most“

TEATR im. JARACZA (w
 sali Teatru Młodego W-
 dca, ul. Moniuszki 4a)
 g. 15 i 19 „Ladna histo-
 ria“

ARLEKIN (Wólczańska 5)
 g. 19.30 „Ptasie mleko“

PINKIO (Kopernika 16)
 g. 17 „Pinkio“

TEATR 7.15 (Traugutta 1)
 g. 19.15 „Dziewczęta z
 fotografią“

TEATR POWSZECHNY
 (ul. Obr. Stalingradu 21)
 g. 19.30 „Zołnierzy i bo-
 hatery“

OPERETKA (Piotrkowska
 243) g. 19.15 „Baccaccio“

KONCERTY

FILHARMONIA (Naruto-
 wicza 20) g. 19.30 Kon-
 cert solistów — Zofia
 Rudnicka, Romuald Spy-
 chalski, Igor Mikulin

MUZEUM

MUZEUM SZTUKI (Wie-
 kowskiego 38) g. 9-15

**MUZEUM ARCHEOLO-
 GICZNE I ETNOGRA-
 FICZNE** (Plac Wolno-
 ści 14) g. 10-16

* * *

ZOO — czynne g. 9-17

* * *

PALMIARNIA — czynna
 g. 10-18

GO? Gdzie? Kiedy?

KINA

KINA PREMIEROWE

BALTYK (Narutowicza 20)
 „Śniegi Kilimandżaro“
 prod. USA, doz. od lat
 16 g. 10, 12.30, 15, „Pi-
 casso“ prod. franc.
 doz. do lat 7, g. 17.30, 20

POLONIA (Piotrkowska
 67) „Wielkie nadzieje“
 prod. ang., doz. od lat
 14, g. 10, 12.30, 15, 17.30,
 20

WISLA (Tuwima nr 1)
 „Sny w szaładzie“ —
 prod. włoskiej, doz. od
 lat 14, g. 10, 12.30, 15,
 17.30, 20

WŁÓKNIARZ (Próchnika
 16) „Sygnali“ prod. pol-
 skiej, doz. od lat 16, g.
 10, 12, 14, 16, 18, 20

WOLNOŚĆ (Przybyszew-
 skiego 16) „Trucicielka“
 prod. franc., doz. od
 lat 18, g. 10, 12, 14, 16,
 18, 20, panoram.

TATRY-LETNIE (Sienkiewi-
 cza 40) „Amerykanin
 w Paryżu“ prod. USA,
 doz. od lat 18 g. 19
 — kino czynne tylko w
 dni pogodne

KINA I KATEGORII

MUZA (Pabianicka 173)
 „Akt oskarżenia“ prod.
 USA, doz. od lat 18,
 g. 15.45, 18, 20.15

ODRA (Przedzajłana 68)
 „Rebeka“ prod. USA,
 doz. od lat 18, g. 17,
 19.30

PRZED WIOSNĄ (Zerom-
 skiego 74) „Młynarz z
 Komety“ prod. radz.,
 doz. od lat 12, g. 16,
 18, 20

ROMA (Rzgowska nr 84)
 „Lotna“ prod. polskiej,
 doz. od lat 16, g. 10,
 12.15, 15.15, 17.30, 19.45

STYLÓWY (Kilińskiego
 123) „W okopach Stalin-
 gradu“ prod. radz., —
 doz. od lat 12, g. 15.45,
 18, 20.15

SWIT (Bałucki Rynek)
 „Baza ludzi umarłych“
 prod. polskiej, doz. od
 lat 18, g. 15.30, 18, 20.30

KINA III KATEGORII

ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43)
 „Trzecia licealna“ prod.
 włosk., doz. od lat 16,
 g. 19

STUDIO (Bystrzycka 7-9)
 „Ostatnia sprawa Tren-
 ta“ prod. ang., doz.
 od lat 16, g. 17.15, 19.30

Uwaga! Repertuar spoj-
 rzadzono na podstawie
 komunikatu Okręgowego
 Zarządu Kin.

PRZEDSPRZEDAŻ bilet-
 ów na 2 dni naprzód
 do kin: „Baltyk“, „Po-
 lonia“, „Wisła“, „Włó-
 kniarz“, „Wolność“ — w
 Ośrodku Usług Filmo-
 wych ul. Wigury nr 2,
 godz. 12-16.

Dyżury aptek

Pabianicka 56, Piotrkow-
 ska 127, Tuwima 59, Zie-
 lona 28, Wschodnia 54, Li-
 manowski 37

AS Al. Kościuszki 48
 pełni stale dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI

POŁOŻNICTWO

Baluty — Szp. im. Jor-
 dana (ul. Przyrodnicza 7);
 Śródmieście, Staromiejska
 Wziew — Szp. im. dr.
 Wolf (Zagiewnicka 34-36),
 Ruda, Chojny — Szp. im.
 Curie-Skłodowskiej (ul.
 Curie-Skłodowskiej 15);
 Poleśie — Szp. im. dr.
 Madurowicza (ul. Krzemie-
 niecka 5)
 Chirurgia: Szpital im.
 dr. Pirogowa, ul. Wól-
 czańska 195.
 Internia: Szpital im. dr.
 Jonschera, ul. Milio-
 nowa 14.
 Laryngologia: Szp. im.
 dr. Pirogowa, ul. Wól-
 czańska 195.
 Okulistyka: Szpital im.
 dr. Jonschera, ul. Milio-
 nowa 14.
 Chirurgia dziecięca —
 PSK nr 4, ul. Sporna 35-50

Czy Piórkowski pokona Biela

Wyprawa bokserów Gwardii do Nowej Huty

Boczarski - Rozpierski
Kudlaik - Pisarek
Czajęcki - Kubacki
Słowakiewicz - Józefowicz
Biel - Piórkowski.

Są to zestawienia par meczu bokserkiego Gwardii Łódzkiej z Hutnikami w Nowej Hucie.

Mecz odbędzie się co prawda w Krakowie, ale zainteresowanie tym spotkaniem w środowisku pięściarskim Łodzi jest duże, ze względu chociażby na to, że występuje tu najsilniejsza nasza drużyna, która od kilku lat „pcha się” do pierwszej ligi.

W meczu z Hutnikami na ringu, obok znanych repów zobaczymy uzdolnioną młodzież.

Na wstępnie wymieniliśmy tylko 5 par — pozostałe zestawienia są nam mniej znane. Wiemy natomiast, że Gwardia do Nowej Huty wyjeżdża w swoim najsilniejszym składzie i przez wymienionych bokserów walczyć mają: Kaczmarek, Michalczewicz, Kubiś, Łabuziński.

Koszykarze Widzewa trenują w Hali Sportowej

Koszykarze Widzewa trenują obecnie w Hali Sportowej przy ul. Żeromskiego. Treningi odbywają się trzy razy w tygodniu: w poniedziałki, środy i piątki od godz. 20. Na miejscu przyjmowane są również zapisy chętnych do uprawiania koszykówki w barwach RTS Widzewa.

Obecnie czynna jest na Widzewie tylko sekcja koszykówki męskiej, drużyna której gra w kl. A, natomiast w roku przyszłym klub ma zamiar zorganizować sekcję koszykówki kobiecej. Treningi prowadzi trener Kędziński.

Łowiczkę laleczki czekają na pięściarzy Anglii

Po przyjeździe z Warszawy do Łodzi „zarzucony” zostałem szeregiem najrozmaitszych pytań, dotyczących pięściarzy Anglii i meczu środkowego w Łodzi.

Przed wszystkim wszyscy interesują się, jaki ostatecznie będzie skład naszej drużyny. Na ten temat nie ochłabiłm zabierać głosu, ze względu na to, że wiele już razy wkraczaliśmy w niezbyt przyjemne dla dziennikarstwa koleje.

Często zdarza się, i to bez winy organizatorów, że skład drużyny przedstawia się nieco inaczej niż zapowiadano przed zawodami i dlatego nie chcemy pisać, czy będzie Walasek, czy też stanie na ringu Zawadzki. Jedno jest pewne, że Legia dołoży wszelkich starań, żeby przystać do Łodzi możliwie najwcześniej.

Gamaś, Leśko i ewentualnie Horodecki.

Hutnik jest zespołem bardzo silnym i trudno będzie jednemu na obcym terenie wywalczyć zwycięstwo. Wielkim sukcesem będzie wynik — remisowy.

Gwardia liczy przede wszystkim na Rozpierskiego, który ostatecznie trenował bardzo intensywnie. Liczy również na Piórkowskiego, który mieć będzie trudnego do pokonania przeciwnika, ale rutyna łodzianina powinna przechrzyć silną zwycięstwa na jego stronę. W dobrej formie znajduje się Kubacki. Można chyba liczyć na

24 listopada mecz piłkarski z NRF

W piątek zakończył się w Warszawie rozmowy przedstawicieli PZPN z przybyłym do naszej stolicy sekretarzem Związku Piłkarskiego NRF, p. Hanssem Passlaekiem, w sprawie spotkań piłkarskich Polska — Niemcy z cyklu eliminacji olimpijskich.

Uzgodniono, iż pierwszy mecz rozegrany zostanie na terenie NRF w dniu 24 listopada. Miejsce wyznaczone zostanie przez Związek Piłkarski NRF w najbliższym czasie. Mecz rewanżowy odbędzie się w Polsce 18 kwietnia przyszłego roku.

Termin pierwszego meczu z Niemcami jest zdaniem PZPN bardzo dogodny dla nas. Bowiem bezpośrednio z NRF nasi piłkarze udadzą się na dwa spotkania do Izraela (pierwszy mecz w Tel Aviwie 29 listopada).

zdobycie punktów przez Kaczmarek i Józefowicza.

Nie bawmy się jednak w ma tematykę lamigłówki, bo na ringu mogą one wszystkie okazać się nierealną fikcją.

Po jutrzejszym meczu w Nowej Hucie łodzianie 8 listopada walczyć będą z zespołem Zawiszy w Bydgoszczy, a dopiero 22 listopada w Łodzi z drużyną z Lublina. Na spotkaniu tym zakończona zostanie pierwsza runda rozgrywek.

Spotkania rewanżowe rozpoczyna się w grudniu. Do najciekawszych zaliczyć mecz z Pafawagiem. Drużyna Wrocławia znajduje się obecnie na pierwszym miejscu w tabelce punktacyjnej. (n)

W związku z wyznaczeniem terminu meczu Polska — Niemcy na 24 listopada, na najbliższym poniedziałkowym zebraniu Prezydium Zarządu PZPN przełożono najprawdopodobniej ostatnie kolejkę rozgrywek ligowych z 22 na 15 listopada.

Slizgamy się w niedzielę

W związku z przygotowaniem do meczu bokserkiego z pięściarzami Anglii od 25 bm. do 2 listopada odmożona będzie płyta lodowa w Pałacu Sportowym.

W niedzielę, 25 bm. będzie mógł naślizgać się od 9 do 12 godzin, z tym, że aż do 2 listopada nastąpi przerwa w korzystaniu z lodowiska.

Otrzymałmy w międzyczasie wiele zapytań w sprawie kłopotów z nabywaniem żywek. Jak nas poinformowano, w poszczególnych sklepach ze sprzętem sportowym, żywek jest pod dostatkiem. Są one w cenach od 50 do 70 zł. Nie ma więc żadnych trudności z ich nabywaniem. (n)

Fałszywy alarm

Ostatnio otrzymaliśmy od naszego czytelnika P. K. alarmujący list, w którym zarzucałmy m. in:

„W dniu 29. IX i 1. X. 1959 r. przybyła komisja, która oznajmiła właścicielom posiadanych domków rodzinnych położonych między ulicami Hełska, Limanowskiego, Swojskiej i Grudziądzka, że będą one rozebrane. Na ich miej-

Sobota i niedziela na stadionach Łodzi

Sobota, 24 października br.

Koszykówka. Mecze o mistrzostwo III ligi męskiej: AZS Łódź — Concordia (Piotrków) w Hali Sportowej godz. 16.30 i Start — Unia (Lublin) godz. 20, ul. Północna 36.

Siatkówka. Turniej o puchar Spółem drużyn męskich z udziałem Łodzi, Krakowa, Kiele, Włodawy, Zabkowie i Wielunia od godz. 9 ul. Północna 36.

Tenis stołowy. Start — Spółem. III liga męska, godz. 16.30 i Start — Sparta (W-wa), I liga męska, godz. 17.30, ul. Północna 36.

Szermierka. Zawody eliminacyjne do mistrzostw CRZZ przy ul. Wólczańskiej 171, o godz. 17, floret kobiet i szpada.

Niedziela, 25 października br.
Piłka nożna. EKS — Polonia (Bydgoszcz). II liga, godz. 12, na stadionie przy Al. Unii 2. Przedmecz o puchar SFOS, godz. 10 EKS Ib — Włókniarz (Zgierz).

Boks. WKS Orzeł — Gwardia (Ł) kl. A, godz. 11, ul. Tuwima 34 i Orkan — Tezza — RKS godz. 12 ul. Starorudzka 12.

Rugby. Włókniarz — AZS Lublin I liga, godz. 15.30, ul. Kilińskiego 188.

Koszykówka. Spółem — Lublinianka II liga, godz. 11 i Start — Concordia (Piotrków), III liga, godz. 18, ul. Północna 36. W Hali Sportowej o godz. 19.30 AZS — Unia Lublin III liga. We wszystkich spotkaniach grają drużyny męskie.

Szermierka. Zawody eliminacyjne do mistrzostw CRZZ przy ul. Wólczańskiej 171, o godz. 9, floret męski i szpada.

Hippika. „Pogoń za Msem” im. preza Łódzkiego Klubu Jeździeckiego. Start i mecz przy przystanku autobusowym w Łagiewnikach. Początek o godz. 12.

Podobna impreza Motor Klubu przy PTT-K w lasach tuższych. Zbiórka o godz. 9 na Placu Komuny Paryskiej.

Szachy. Mecz Warszawa — Łódź rezytacji Zw. Zaw. Pracowników Prezydium Rad Narodowych o puchar, godz. 11, ul. Piotrkowska 104.

REKORD ŚWIATA W PODNOSZENIU CIĘŻARÓW

MOSKWA. Radziecki szlangerista Anatol Igum ustanowił rekord świata w wadze lekkiej, podnosząc w rwaniu 125,5 kg. Poprzedni rekord w tej konkurencji należał do jego rodaka Kostylewa i był o 0,5 kg mniejszy.

Nasz Telefon Usługowy

303-04



TYLKO 30 DNI

M. P.: Czy jest jakaś ustawa, która mówi, że pracownicy fizycznej przysługują rocznie tylko 30 dni zwolnienia płatnego, jeśli jej dziecko jest chore?

RED.: Tak. Jest to Uchwała nr 293 Prezydium Rządu z 1954 roku. Jeśli matka — pracownica fizyczna — otrzyma rocznie np. 47 dni zwolnienia lekarskiego na skutek choroby jej dziecka, to 30 dni na podstawie tej uchwały zostanie policzone jako zwolnienie płatne, a reszta — jako dni usprawiedliwione, ale bezpłatne.

„ALERTU NIE OGLASZA SIĘ”

PANI M.: Często się słyszy przez radio, po komunikacji meteorologicznej, takie zdanie: „Alertu nie ogłasza się” i potem jakieś cyfry. Czy możecie wytłumaczyć, co to znaczy?

RED.: Alert (z francuskiego alerte — alarm) oznacza stan pogotowia obserwacyjnego w okresach wzmożonej aktywności słońca, silnych zaburzeń magnetycznych, zwiększonej aktywności meteorów itp. Alert ogłaszany jest m. in. przez Polskie Radio w okresie Międzynarodowego Roku Geofizycznego. Cyfry oznaczają datę i godzinę nadania komunikatu.

O RYDZU-SMIGLYM

S. E.: Czy Rydz-Smigły był — jak niektórzy twierdzą — po wojnie w Polsce i kiedy umarł?

RED.: Rydz-Smigły zmarł podczas okupacji w Warszawie, pod przybranym nazwiskiem. Do Warszawy przybył on w 1941 roku z Rumunii, gdzie był internowany.

DWA DNI, ALE CZY PŁATNE?

M. Z.: Kłka dni temu w Telefonie Usługowym zamieściliście informację, że matce, posiadającej dziecko w wieku do 12 lat, przysługują rocznie 2 dni wolne od pracy. Czy dni te są płatne przez zakład, czy też nie?

RED.: Na początek małe sprostowanie: dziecko może być w wieku do 14 lat, a nie — jak podaliśmy — do 12. O sprawie tej mówi Uchwała Rady Ministrów nr 32 z 16 sierpnia 1957 roku. Według niej, matce posiadającej dziecko w wieku do lat 14, przysługują rocznie dwukrotnie jednodniowe zwolnienie z pracy. A więc — dla jasności — zakład nie musi tych dwóch dni dawać razem.

A teraz o płatności za te dni. Jeżeli chodzi o pracownicę fizyczną, to zakład tylko wtedy ma obowiązek za te dni wolne zapłacić, jeżeli gwarantuje to układ zbiorowy danego zakładu, czy branży. Jeżeli natomiast układ tego nie gwarantuje, to zakład może te dni uznać za wolne od pracy, usprawiedliwione, ale bezpłatne. Inaczej natomiast przedstawia się sprawa z pracownicami umysłowymi: im zakład musi za te dni zapłacić niezależnie od układu zbiorowego, ponieważ art. 20 Rozporządzenia o Umowie Zbiorowej Pracowników Umysłowych z 1928 roku mówi, że w ciągu krótkiego czasu, w razie niemożności pełnienia, w ważnej przyczynie, obowiązków — pracownik umysłowy zachowuje prawo do wynagrodzenia.

PO POWROTCIE Z WOJSKA

G. P.: W jakim terminie zakład jest zobowiązany przyjąć swego pracownika, który powrócił z normalnej służby wojskowej? I w jakim czasie, po rozpoczęciu pracy po powrocie z wojska — można wziąć urlop?

RED.: Po powrocie z wojska należy się do swego zakładu zgłosić w terminie 30-dniowym i zakład jest zobowiązany natychmiast przyjąć do pracy. Urlop można wziąć po 3 miesiącach pracy.

W SPRAWIE KOMÓREK

J. M.: 1) Jaki metraż komórki przysługuje lokatorowi i od czego jest on zależny: czy od ilości osób w rodzinie, czy też od wielkości mieszkania?

2) Czy administrator ma prawo podzielić komórkę? W konkretnym wypadku administrator podzielił komórkę najmniejszą w posesji, a większe pozostawił w spokoju.

RED.: 1) Jak się dowiadujemy, norma na komórkę nie jest ustalona. Nie zależy ona ani od wielkości mieszkania, ani też od ilości osób w rodzinie. Po prostu buduje się jednakowe komórki dla tych, którzy mają pokój z kuchnią, i dla tych, którzy mają 3 pokoje. Przeważnie metraż komórki wynosi 1,80 m x 1,20 m.

2) W wyjątkowych wypadkach administrator ma prawo podzielić komórkę, ale nie może stać się to z krzywdą dla lokatorów. Podział taki winien nastąpić przy udziale przedstawiciela komitetu domowego. Oczywiście, jeśli administrator podzielił nie największą komórkę, a najmniejszą — postąpił niesłusznie.

UFF, JAK GORĄCO!!!

GŁOWACKI: Czy nie można oszczędniej gospodarować opalem, używanym do kotłów centralnego ogrzewania? Na przykład w domu przy ul. Drukarzkiej w nocy jest +27°C, choć się otworzy okno. To niezdrowo i nieoszczędnie!

RED.: Zbyt często wpadamy z jednej krańcowości w drugą. Nie to trzeba było stoczyć bojów, aby 1 października końlowanie rozpoczęły ogrzewania mieszkań. A teraz, gdy już pała, to — jak słusznie Pan zwraca uwagę — na pełną parę. Oczywiście istnieje przepis mówiący o regulowaniu temperatury w mieszkaniach. Na przykład, jeśli temperatura zewnętrzna wynosi +10°C, to w mieszkaniach winna wynosić +18°C, i o tym winien pamiętać palacz z kotłowni przy ul. Drukarzkiej. Przy tak rozrzuconej gospodarce opalem, istnieje poważna obawa, że w zimie pod czas mrozów nie starczy węgla na dostateczną ogrzewanie mieszkań.

W WALCE Z HALASEM

OLEJNIK I TAHL Z UL. KOPCINSKIEGO 31a: Od dłuższego już czasu nie dają nam żyć silniki elektryczne, znajdujące się w piwnicach domu, w kotłowni. Nie można słuchać w ogóle radia, bo są zanieczyszczenia w odbiorze, ani nawet rozmawiać, bo silniki wyją jak stado psów. Pisaliśmy już dwa podania do administracji, żeby to jakoś odizolować — i nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi. Czy możecie nam coś poradzić?

RED.: Sprawa walki z halasem jest przedmiotem szczególnej troski naszej redakcji. W przytoczonym wypadku, ponieważ administracja nie raczyła dotąd odpowiedzieć na pytania, radzimy wnieść skargę do Kolegium Orzekającego przy DRN i powiadomić nas o tym. Przy okazji informujemy, że w przyszłym tygodniu odbędzie się posiedzenie Komisji Porządku Publicznego i Komisji Komunikacji RN m. Łodzi, poświęcone wyłącznie problemowi halasu w naszym mieście. (Kr.)

Radio i telewizja

SOBOTA, 24 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM I

5.00 Wiadomości. 5.06 Muz. poranna. 5.50 Gimnastyka. 6.00 Dzieńnik poranny. 6.10 Poranne rozmaitości rolnicze. 6.30 Skrzyżnia. 6.35 Kalendarz radiowy. 6.40 Radioreklama. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Omówienie audycji szkolnych i oświatowych. 7.12 Chwila muzyki. 7.15 Program dnia. 7.25 Muzyka poranna. 7.45 „Błękitna szafeta”. 8.00 Wiadomości. 8.06 Przegląd prasy. 8.15 Muzyka poranna. 8.35 Muzyka i aktualności. 9.00 Aud. szkolna. 9.20 Koncert popularnej muzyki symfonicznej. 10.10 (L) Koncert rozrywkowy. 11.00 Aud. szkolna z cyklu: „Z krainy dalekiej i bliskiej”. 11.30 Aud. z cyklu: „Rodzice a dzieci”. 11.35 Melodie baladowe. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Włocławka. 12.04 Audycja dla wsi. 12.20 „Na swojską nutę”. 12.40 Gra duet fortepianowy: Rawicz i Landauer. 13.00 „4x15” muzyki rozrywkowej. 14.00 Wiadomości. 14.05 Aud. szkolna pt. „Przed mikrofonem Doktor Mów Dobrze”. 14.25 W szybkich tempach”. 14.45 Pieśni tatarskie. 15.01 Informacje. 15.05 Transkrypcje orkiestrowe. 15.25 Program dnia. 15.30 Zwiastowanie Radzieckiego. 16.00 Wiadomości. 16.05 Audycja aktualna. 16.15 „Sobotnie popołudnie”. 17.00 Dla dzieci słuch. pt. „Trzech

śmiazków i pies”. 17.30 Graja słynne orkiestry rozrywkowe. 17.45 „Radioreklama”. 18.00 Wiadomości. 18.05 Audycja literacka. 18.25 „Wędrowni muzycy na kraju”. 19.05 Śpiewa Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”. 19.15 Felieton literacki. 19.30 Melodie taneczne. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.30 Muzyka taneczna. 21.30 „Pod kołosem” — słuchowisko. 22.00 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muz. taneczna.

PROGRAM II

5.30 Wiadomości. 5.36 Muzyka poranna. 6.30 Dziennik poranny. 6.40 Muzyka poranna. 6.47 Omówienie audycji szkolnych i oświatowych. 6.50 Gimnastyka. 7.00 „Radioreklama”. 7.30 Dziennik poranny. 7.40 Program dnia. 7.50 Muzyka poranna. 8.15 Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego. 8.30 Wiadomości. 9.36 Przegląd prasy. 8.45 Fragmenty operowe. 9.05 (L) Koncert rozrywkowy. 9.35 Radiostacja Młodzież. 10.00 Z całego świata. 10.10 (L) Koncert rozrywkowy. 10.50 Porady praktyczne dla kobiet. 11.00 Poranny koncert chopinowski. 11.30 Słynne duety operowe. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Wiadomości. 12.10 (L) Informacje dnia. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.10 Melodie i piosenki o jesieni. 15.30 Audycja dla dzieci młodszych. 16.00 (L) Omówienie programów.

16.05 (L) Magazyn młodzieżowy. 16.30 (L) Felieton tygodnia. 16.45 (L) Kwadrans nastojowych melodii. 17.00 (L) Sportowy bilans miesiąca. 17.20 (L) Muzyka młodzi. 18.00 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.15 (L) Muzyka. 18.25 Audycja aktualna. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Wiadomości. 19.05 Uniwersytet Radiowy. 19.15 Popularne utwory skrzypcowe. 19.30 „Matysiakiowie”. 19.58 Chwila muzyki. 20.00 Transmisja z Ge newy doczołnego koncertu pod auspicjami ONZ. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.20 Wieczór z gościem. 23.50 Ostatnie wiadomości. 24.00 Muzyka taneczna.

TELEWIZJA

15.30 „Przyjaciel wesołego diabła” widowisko dla dzieci wg Kornela Makuszyńskiego. Przeniesienie z teatru „Groteska” w Krakowie (Kat.). 18.00 Przerwa. 18.40 „Przed sądem dla nieletnich” program publ. (L). 18.55 „Nie tylko dla pań” — magazyn (W). 19.30 Dziennik telewizyjny (W). 20.00 Tele-Foto-Wystawa (W). 20.10 Program tygodnia (L). 20.25 Kącik Klubu Przyjaciół Telewizji (L). 20.35 „O miejsce pod stołcem” film fab. prod. ang. doz. od lat 14 (L). 22.00 Ostatnie wiadomości (W). 22.05 Kabaret starszych pań „Jesienna noc” wg tekstów i reżyserii Jeremiego Przybory z muzyką Jerzego Wesołowskiego (W).

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00, łącz. z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednio: Red. naczelny 325-64. Sekr. odpow. 204-75. Dział społeczno-ekonom. 341-10. Dział miejski 228-37, 337-47, 343-80. Dział kulturalny 223-05. Dział sportowy 208-95. Dział listów i koresp. 303-04. Red. nocna 278-78. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne od 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięczna zł 12.50. Prenumerata przyjmująca placówki pocztowe. „Głoszone przez PUPIK „Ruch”, Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52.50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch” Warszawa, ul. Wileza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96.